Nr 82. Dnia 13 kwietnia. Środa. Dnia 1 (13) kwietnia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Hermenegilda.
Wielki Czwartek: śś. Tyburcjusza i Maksyma.
Piątek *Wielki*: śś. Bazylisy i Anastazji.
Sobota *Wielka*: ś. Lamberta Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 10
Zachód „ „ 6 „ 52

Długość dnia godzin 13 minut 42
Przybyło „ „ 5 „ 57

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Wielkanoc, śś. Rudolfa i Aniceta.
Poniedziałek: Świętny, ś. Apolonjusza M.
Wtorek: ś. Hermogenesa.
Środa: ś. Sulpicjusza M.

— W dniu jutrzejszym, jako w wielki czwartek, Kościół święty obchodzi pamiątkę ostatniej wieczerzy Chrystusa Pana i ustanowienia wtedy Najświętszego Sakramentu, oraz ofiary Mszy Świętej.

W tym dniu podczas solennej Mszy, na *Gloria* odzywają się wszystkie dzwony kościelne, na znak uroczystości i wesela.

Odtąd dzwony i organy milczą, a zamiast dzwonów używają się grzechotki, które i dawny zwyczaj zwoływania w ten sposób na nabożeństwa i głęboki smutek Kościoła z powodu męki i śmierci Zbawiciela oznaczają.

Ponieważ w Wielki Czwartek w każdym kościele jedna tylko Msza święta się odprawia, zatem inni obecni wtedy kapłani przystępują do przyjęcia komunji świętej z rąk celebransa.

Na tej mszy konsekrują się 3 hostje, jedna do spożycia przez celebrującego, druga do liturgji w dniu następnym, a trzecia do wystawienia przy grobie Zbawiciela, i takowe dwie hostje, zaraz po skończeniu Mszy św. odnoszą się procesjonalnie do miejsca, zwanego piwnicą, na pamiątkę, iż Pan Jezus tej nocy został do więzienia wtrąconym i okrutnie zelżonym, poczem odmawiają się w chórze Nieszpory, a w końcu odbywa się obnażenie ołtarzy i pokropienie ich wodą święconą, na pamiątkę obdarcia Pana Jezusa z sukien i chwały, obmycie zaś ołtarzy oznacza oczyszczenie naszej duszy przez mękę Chrystusową z grzechu i wszelkiej nieprawości.

W tym wreszcie dniu zwykle biskupi, naśladując przykład pokory Chrystusa Pana, umywającego przy ostatniej wieczerzy nogi 12-tu Apostołom, podobnież czynią, umywając i całując nogi dwunastu ubogim— nadto w kościołach katedralnych odbywa się w wielki czwartek święcenie olejów, używanych do ostatniego namaszczania chorych, do chrztu, do bierzmowania, przy wyświęcaniu kapłanów do konsekracji biskupów, kościołów, ołtarzy, kielichów i do poświęcania dzwonów.

Proces o królobójstwo.

Petersburg, 30-go marca (12-go kwietnia) 1881.
(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Ostatnie posiedzenie sądu, odbyte w sobotę wieczorem, rozpoczęło się mowami obrońców.

Mowy te były nadzwyczaj krótkie, blade i jak łatwo przewidzieć było można, ograniczyły się na uwydatnieniu pewnych łagodzących okoliczności.

Najlepszą, najobszerniejszą i najbardziej śmiałą była mowa adwokata przysięgłego Gerarda, obrońcy Kibalczyca.

Mówca zwrócił uwagę na smutny wpływ, jaki na klienta jego musiał wywrzeć dłuższy pobyt w więzieniu, na które został skazany za to, iż robotnikowi dał do przeczytania broszurę socjalistycznej treści.

Ów pobyt w więzieniu stał się dla Kibalczyca ostrogą, która myśli jego podniecila do szalonego biegu—biegu który go doprowadził do przepaści.

Z pomiędzy podsądnych jeden Żelabow zrzekł się obrońcy i sam przemawiał w swojej obronie.

Wbrew twierdzeniu prokuratora i skreślonej przezeń charakterystyce partji rewolucyjnej, Żelabow dowodził, że celem do jakiego rewolucjoniści zdążają jest zniewolenie rządu do zwołania zgromadzenia narodowego, któreby stanowiło o dalszych losach Rosji i jej ustroju państwowym.

Uchwałom i woli takiego zgromadzenia, jak twierdził Żelabow, rewolucjoniści gotowi są poddać się bezwarunkowo i bezopornie.

Prezydujący w sądzie po trzykroć powstrzymywał Żelabowa w jego argumentacjach.

To jednak nie tyle zmięszało mówiącego ile szmer szyderstwa i oburzenia, który się dał słyszeć pomiędzy publicznością zajmującą pierwsze rzędy, kiedy Żelabow w swojej mowie wyrzekł o sobie „jestem rosjaninem.“

Ponieważ zarówno prokurator jak i obrońcy zrzekli się prawa repliki, przeto prezydujący dał ostatnie słowo oskarżonym.

Z tego ostatniego przysługującego im prawa obrony skorzystali oni w sposób nadzwyczaj umiarkowany, zaznaczając tylko w swoich przemówieniach swoje stanowisko odnośnie do partji socjalno-rewolucyjnej.

Wyjątek od tej ogólnej treści mów oskarżonych stanowiło przemówienie Kibalczyca.

W ostatniem swojem słowie, zamiast zająć się obroną własną, zakomunikował sądowi wiadomość, że podczas swojego pobytu w więzieniu pracował nad wynalezieniem przyrządu balonowego; opis tego przyrządu i model złożył on w ręce swego obrońcy Gerarda.

Po ukończeniu w ten sposób rozpraw sądowych o godzinie 11½ w nocy, sąd wydalił się dla narad.

Cały proces objęty został w dwudziestu czterech pytaniach, które sąd miał rozstrzygnąć.

Pytania od 1 do 6 dotyczyły tego czy oskarżeni winni są utworzenia rewolucyjnego związku—pytanie 7 odnosi się do Michajłowa, czy winien jest podżegania robotników przeciw panom ich— 8-e dotyczy zamachu Rysakowa,— 9-te obwinia Żelabowa o namawianie Rysakowa i innych do zamachu,— w 10-em zawiera się zapytanie czy Perowskaja winną jest czynnych przygotowań do zamachu i dania spiskowym bomb,— 11-e stawia pytanie czy Kibalczyc winien jest bezpośredniego udziału w zamachu,— 12-e czy Michajłow winien jest udziału w przygotowaniach zamachu,— 13-e czy Helfmanówna winną jest w tem, że uczestniczyła w przygotowaniach i wiedziała o zamachu,— 14-te dotyczy udziału Żelabowa w przygotowaniu miny na ulicy Małej Sadowej,— 15-te dotyczy udziału Kibalczyca w tem przestępstwie— pytania od 16 do 19 stawiają tożsamo zapytanie co do Perowskiej, Helfmanówny i Michajłowa,— w 20-em zawarte jest pytanie co do działalności Żelabowa w zamierzonym zamachu pod Aleksandrowskiem,—w 21-em postawiono kwestję uczestnictwa Perowskiej w zamachu pod Moskwą,— 22-e dotyczy udziału Kibalczyca pod Aleksandrowskiem,— 23-ie także co do Kibalczyca w zamachu w Odessie i nareszcie w 24-em mieści się pytanie co do Michajłowa czy winien jest zabicia policjanta.

Na wszystkie te pytania, wyjąwszy 17, 18 i 19, sąd dał odpowiedź potwierdzającą.

O godzinie 6-tej rano ogłoszony został wyrok śmierci.

Podsądni przygotowani zresztą do takiego wyroku i nie mogący żywić żadnej nadziei, chyba tylko w jednej łasce Monarszej, w milczeniu wysłuchali czytania.

Rysakow zbladł i zzieleniał,— Michajłow i Helfmanówna zdołali pokryć ogarniające ich uczucia grozy i rozpaczy,— Kibalczyc i Perowskaja choć zbledli zachowywali się z zupełnym spokojem, nawet z ust Żelabowa zniknął uśmiech szyderczy i twarz jego nabrała chłodnej marmurowej powagi.

W chwili czytania wyroku z publiczności przedtem tłumnie zalegającej salę pozostało zaledwie kilkadziesiąt osób.

J. S.

POETA I ŚWIAT.

PRZEPISAŁ ZE ZNALEZIONEGO RĘKOPISMU

BOLESŁAW PRUS.

(Dalszy ciąg.— Patrz nr 77.)

— Mój Juleczku — mówił — ustatkujże się choć teraz, kiedyś został pełnoletnim i nie masz majątku. Zarzuć niedorzeczną poezję, która zjednała ci opinję dziwaka, nie pozuj na genjusz, wykąp się, każ sobie ostrzydz włosy — i — weź się do roboty.

Jeżeli zechcesz — dodał — mogę wyrobić ci miejsce u adwokata. Nie dojdziesz tam do wielkich rzeczy, ale, przy pracy, będziesz miał chleb.

Ciocia Femcia ze skruchą przysłuchiwała się nudnym morałom, a w końcu poczęła mnie prosić ze łzami ażebym „wszedł w siebie!“

— Mój Julciu — biadała — już i ja widzę, że świat nie pozwoli ci zostać poetą, choćbyś nawet miał zdolności. Spełniłam wiernie wolę twojej matki, nie stawiałam ci w niczem przeszkód, robiłeś co ci na myśl przyszło — i — nie zrobiłeś nic. Sprobuj-że choć teraz wejść na drogę ludzi zwyczajnych i weź się do pracy, bo...

Wzruszenie przerwało jej mowę.

— Widzisz — zaczęła na nowo — mamy tak mało pieniędzy, że przy oszczędności ledwie nam wystarczy na rok. Ja biorę bieliznę do szycia i na siebie zapracuję. Ale co ty poczniesz?...

Żal mi się zrobiło poczciwej ciotki. Pocałowałem ją w rękę i prosiłem — jeszcze o pół roku cierpliwości.

— Jeżeli w ciągu tego czasu — rzekłem — nie napiszę nic takiego coby mi zrobiło sławę i zapewniło dochody, zostanę...

Nie mogłem dokończyć.

Moja wiara w siebie tym razem zaniepokoiła ciocię.

— Czy myślisz dalej pisać *Nerona*? — spytała. — Mój Julciu, ja słyszałam, że on jest bardzo — nieprzyzwoity...

— Nie myślę o *Neronie* — odparłem. — Wezmę się do liryki, ale do tego potrzeba...

— Pewnie tyle pieniędzy co i na epopeję? — wtrąciła ciotka.

— Nie. Potrzeba tylko, ażebym — kochał i był kochanym!

Ciotka przeżegnała się.

— Moje dziecko — rzekła — miłość napędza dużo kłopotów, wkłada obowiązki, zabiera czas...

— Co też ciocia mówi! — zawołałem. — I któryż wielki poeta nie kochał się? Bajron, Gete, Szyler, Mickiewicz, Słowacki!... Każdy z nich miał jakiś ideał, a im więcej z tego powodu cierpiał, tem piękniejsze tworzył poematy.

Ciotka zamyśliła się.

— Ha! ja ci na to nie poradzę — rzekła. — Rób jak chcesz, ale pamiętaj, żeś już wiele popełnił błędów...

* * *

Ta rozmowa zamknęła pierwszą epokę mojej poetyckiej działalności.

Od tej pory nie szukałem silnych wrażeń, mniej wychodziłem z domu, ale po całych dniach marzyłem o miłości idealnej.

Mój Boże! ile znałem panien, które, jeszcze przed dwoma laty, patrzyły na mnie z podziwem i byłyby mi niezawodnie oddały serca. Ale wówczas zajmował mnie pierwszy rozdział *Nerona*!...

Mieszkaliśmy w dwu pokoikach na trzeciem piętrze. Nie bywaliśmy u nikogo i nikt u nas, z wyjątkiem pewnej guwernantki, brzydkiej, starej panny Łucji, która była naszą sąsiadką i z entuzjazmem mówiła do ciotki o moim genjuszu.

Należała się odemnie wdzięczność tej damie, co nie szczędziła mi oznak uwielbienia. Ale kiedym spojrzał na jej twarz koloru mięsa, powieki bez rzęs i lniane włosy, zapominałem o wdzięczności, nienawidziłem wszystkie guwernantki, a nawet — wątpiłem o moim talencie.

Wobec podobnych wielbicielek lepiej być dependentem, niż poetą.

Tymczasem nadeszła zima. Sprzedawszy futro, chodziłem w jesiennym paltocie, co w wysokim stopniu niepokoiło ciotkę.

Z ostatniej poczty.

Petersburg, 11-go kwietnia. — Onegdaj J. C. Wysokość W. Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy wyjechał za granicę.

Petersburg, 11-go kwietnia. — Wczoraj wyjechał z powrotem do Paryża książę Orłow; widocznie więc wieści o zmianie ambasadora w Paryżu, które krążyły po gazetach przez jakiś czas, nie sprawdzają się.

Petersburg, 11-go kwietnia. — Dwór Najwyższy wyjechał na zamieszkanie do Gatczyna.

Petersburg, 11-go kwietnia. — W rozkazie do zarządu wojskowego polecono, ażeby żałoba na sztandarach zarówno w gwardji, jak i w armji utrzymaną została w przeciągu trzech pierwszych kwartałów. Żałoba z instrumentów muzycznych i bębnów ma być zdjętą natychmiast. Straże wojska mają grać i bić w bębny według ustanowionego porządku. W dnie uroczyste żałoba nie ma być noszoną.

Petersburg, 11-go kwietnia. — W celu wzmocnienia sił policji w Petersburgu zaliczono do niej 570 szeregowców.

Petersburg, 11-go kwietnia.—*Nowosti* twierdzą, iż pensje członków policji petersburskiej zostaną znacznie podwyższone; mianowicie osoby otrzymujące więcej niż 1,000 rubli pensji 20% podwyżki, otrzymujący zaś mniej niż 1,000 rubli—30%.

Petersburg, 11-go kwietnia. — Nowy minister dóbr państwowych w tych dniach poznajomił się ze wszystkimi urzędnikami, między innemi obiecał zwrócić specjalną uwagę na produkcję soli; zdaniem ministra bez względu na zniesienie akcyzy sól jest jeszcze aż zanadto droga.

Petersburg, 11-go kwietnia. — Wszystkie gazety stanowczo stwierdzają wiadomość o zamierzonej zamianie mundurów wojsk. Wszystkie świetne mundury, szczególniej w gwardji, zostaną zamienione na daleko prostsze. Nowe mundury będą na wzór kozackich bez guzików; błyszczących ozdób i akselbantów nie będzie zupełnie. W miejsce kasków żołnierze będą nosić małe czapki. Pozostaną bez zmiany mundurów tylko pułk konny gwardji kawalergardów.

Moskwa, 11-go kwietnia. — Dziś ogłoszono tu postanowienie p. jenerał-gubernatora, na mocy którego zorganizowaną zostaje ścisła kontrola nad ruchem osób przyjeżdżających do Moskwy, wyjeżdżających i przejeżdżających przez miasto.

Moskwa, 11-go kwietnia.—*Mosk. tel.* zapewnia, że pogłoski o projektowanem zniesieniu ministerstwa dworu lub ograniczeniu jego budżetu nie mają podstawy. Rzeczywiście ministerjum zostanie zreformowane; prace około owych reform rozpoczną się z chwilą usunięcia obecnego ministra dworu hr. Adlerberga, co nastąpi w połowie b. m. Portfel ministra dworu otrzyma wedle wszelkiego prawdopodobieństwa hr. Woroncow-Daszkow. Pałac Zimowy nie będzie służył za miejsce stałego zamieszkania Monarchy, lecz tylko odbywać się tu mają uroczyste przyjęcia, parady i t. d. Co się tyczy zmniejszenia personelu służbowego, to nastąpi w niewielkich tylko rozmiarach. Usunięte zostaną od służby tylko te osobistości, które wysłużyły już emeryturę i mają teraz podwójną pensję, nadto w zarządzie stajen zmniejszoną zostanie o jedną trzecią liczba koni i powozów dworskich, oraz uproszczona manipulacja biurowa.

Nicea, 11-go kwietnia.—Z powodu ciągłej niemocy kanclerz Gorczakow, nie będzie w stanie zdążyć na swój dwudziestopięcioletni jubileusz do Petersburga; spodziewani też są br. Jomini i br. Fredericks, jako wysłannicy Najjaśniejszego Pana z Jego własnoręcznem gratulacyjnem pismem.

Berlin, 11-go kwietnia. — Cesarz Wilhelm obdarzył nadzwyczajnego wysłannika Rosji, jenerała Suworowa, wysokim orderem.

Wiedeń, 11-go kwietnia.—Nadzwyczajny wysłannik Rosji, hr. Szuwałow, po złożeniu notyfikacji u dworu austryackiego, udał się dziś do Rzymu.

Powietrzniki.

Wyraz ten, wymyślony przez lud, niech nie obraża zwolenników czystości mowy: oznacza on warszawian, przebywających na letnich pomieszkaniach...

Wyraz nowy, ale i letnie mieszkania mają zaledwie tradycję lat kilkunastu!

Niedawno przeniesienie się do Wierzbna, lub Mokotowa na miesiące letnie uważano za zbytek... zamożni wyjeżdżali za granicę, ubodzy siedzieli w Warszawie.

Kto miał stosunki na wsi, korzystał z nich, wysyłając tam chociaż na tygodni kilka rodzinę, inni obywali się bez świeżego powietrza.

Przed dziesięciu laty byliśmy świadkami podziwu 5-letniego chłopca, który będąc w Helenowie, pierwszy raz zobaczył księżyc; ojciec jego, mieszkając na ulicy Piwnej, nigdy nie miał sposobności pokazania mu pyzatego satellity ziemi, bo mury sąsiednie z okien zakrywały widnokrąg...

Letnie mieszkania weszły w użycie od lat kilkunastu; pionierzy willegiatury mieli ciężkie przejścia.

Po złamaniu wszelako pierwszych lodów udało się utworzyć w okolicach miasta cały szereg lokali, które są przypomnieniem odległem tego rodzaju mieszkań za granicą.

Kto widział letnie siedziby pod Frankfurtem, Hamburgiem i Kiel, łatwo prawdziwość naszych słów osądzi.

W każdym razie był to już postęp!

Letnie pomieszkania wpłynęły bardzo na stan sanitarny miast a zwłaszcza młodych pokoleń, które na świeżem powietrzu wzmacniają siły, przygotowując organizm do przyjmowania w ciągu roku twardych warunków klimatycznych stolicy, do walki ze wszystkiemi skutkami braku kanalizacji.

Wartość rzeczonych schronień, uznana przez ogół, wpłynęła na to, iż okolice Warszawy najeżyły się zabudowaniami, przeznaczonemi dla powietrzników, a gdy najbliższe sąsiedztwa okazały się niedostatecznemi, zaczęto wznosić wille w dalszych stronach, jak Puławy i Lisowice.

Obecnie, gdy wiosna rozgospodarowała się na niebie, kwestja letnich mieszkań zaczyna być na dobie; droga żelazna, pięciu szyjami wychylając się z Warszawy, obniesie jej mieszkańców po wszech stronach, czas więc pomyśleć o tem, jakie oczekują nas w tym względzie ulepszenia i niespodzianki.

Wszak to idzie o byt kilkomiesięczny całych rodzin.

Coroczna emigracja pewnej części ludności naszego miasta najlepiej stwierdza potrzebę willegiatury, ale i chronicznie żale przeciw urządzeniu pierwotnemu letnich siedzib wskazują, że pobyt na wsi połączony jest z tysiącem przykrości.

W okolicach Warszawy mała jest ilość domów stawianych celem wynajmowania na lato a mieszkania zajmowane przez przybyszów są to siedliska ludności stałej, która tam podczas zimy przebywa.

Za granicą wielkie miasta otoczone bywają nieprzerwanym wieńcem ogrodów i wytwornych pałacyków: okolice Warszawy wprost przeciwny temu przedstawiają widok; wydmy piasczyste i pustki są ich ozdobą.

To jest przyczyną, iż w kilkomilowym pasie pozbawieni jesteśmy letnich mieszkań, o które w pewnej odległości ubiegać się trzeba.

Mając pod bokiem rozmaite miejscowości, pomijamy je; przyczyna tego spoczywa w lokalnych warunkach.

Gdyby się dało podnieść stan okolicy, nie wątpliwie warszawianie znaleźliby możność przebywania lata pod miastem, nie narażając się na dalsze podróże i koszta; urządźmy dla okolic zamiejskich komunikacje stałe, sklepy z wiktuałami, targi, uprzątnijmy bandy włóczęgów, ustalmy pomoc lekarską a każdy chętnie na lato osiedlać się tam będzie.

Ilustracją do bezpieczeństwa na willegiaturze pod Warszawą był fakt wydarzony przed pewnym czasem.

Do mieszkania zajmowanego przez dziewięć kobiet i gromadę dzieci, nocą wszedł złodziej i zabrał ubranie, w szafach i na wierzchu leżące.

Żadna z dam ze strachu nawet się nie ruszyła, skutkiem czego operacja odbyła się bez przeszkody i to z taką troskliwością, że nawet ubranie, na krzesłach złożone, znikło.

Nazajutrz damy spać musiały bardzo długo, nie mając się w co ubrać... dopiero dowiezienie tualety z miasta wybawiło je z przykrego położenia!

Systematyczne podnoszenie stanu okolicy zamiejskiej wpłynie na wytworzenie szeregu mieszkań, których obecnie zdala szukać wypada, z wielką szkodą dla budżetu wydatków domowych.

Gdy rodzina znajdzie lokal w pobliżu, nie będzie potrzebowała się rozdzielać, co się zwykłe dziś praktykuje; mąż pozostaje w Warszawie i co tydzień dojeżdża do żony i dzieci.

Okoliczność ta naraża na koszta i zmusza do utrzymywania dwóch domów, a czasami nawet wpływa na rozluźnienie węzłów familijnych.

Dla podniesienia wszelako stanu okolicy dotąd nic nie zrobiono—-przeciwnie.

Donosiliśmy niedawno, że za wolskiemi rogatkami właściciele gruntów starają się o przygotowanie dżumy na lato, nawożąc tam bezustannie mierzwę; obecnie otrzymujemy wiadomość, że ten sam fakt pojawia się w Mokotowie, dokąd jak z rogu obfitości dostarczono tyle nawozu, iż kto mógł, po świeże powietrze jechał do Warszawy.

Niestety powietrza niepodobna ze sobą wozić, dla tego mokotowianie, wróciwszy do siebie, zastali to, co zostawili, to jest atmosferę zabójczą.

Kilku obywateli interviewowało przedstawiciela porządku publicznego, lecz organ prewencji, pomimo solennych przyrzeczeń, od recydywy uchronić ich nie zdołał, gdyż po trzech dniach taki sam paroksyzm okolicę nawiedził.

Przy opisanych warunkach świeże powietrze w bliskości Warszawy jest pod klątwą i jeżeli władza

---

— Cóż Julciu? — zapytała raz, patrząc na mnie z wyrazem smutku. — Czy nie pora prosić opiekuna, ażeby wyrobił ci *tamto* miejsce?..

— Kochana ciociu — odpowiedziałem — proszę o cierpliwość tylko na kwartał!

A potem szeptałem sam do siebie:

— Gdyby błyskawica miłości oświeciła pomysły, które śpią w mojej duszy, byłbym ocalony...

Nigdy jeszcze kobiety nie wydawały mi się tak podobnemi do aniołów, jak wówczas!

Nadszedł karnawał. Do fatalnego terminu brakowało dwa miesiące. Strapiony — chodziłem po małych pokoikach, zapytując się niekiedy: czy ja na prawdę mam talent — i — czy dotychczasowe życie nie było pasmem złudzeń i dziwactw?...

W tych wędrówkach, między czterema ścianami, trafiały mi się chwile upadku, podczas których nieledwie — wstydziłem się przeszłości!...

Zdawało mi się, że mój pomysł do poematu *Nerona* jest zbiorem dziwactw, że podróż za granicę była niedorzeczną, że wyprawy do pożarów i na pole musztry zasługują na nazwę skandalu, a pierwsza pieśń z *Nerona* pod tytułem: *Orgija* jest dowodem szkaradnego wyuzdania.

Zwątpienie dręczyło mnie jak — Prometeusza sęp legendowy.

Jednego dnia listonosz przyniósł list zaadresowany do mnie. Spojrzałem. Koperta niebieska, z grubego papieru, na niej obraz muszki wymalowany z łudzącą dokładnością. Pismo kobiece, piękne...

Gdy otworzyłem kopertę, owionął mnie delikatny zapach perfum. Ale jakich? nie mogłem sobie przypomnieć.

W liście znalazłem tylko kilka wierszy. „Poeto!— mówiła nieznana korespondentka. — Jeżeli chcesz poznać osobę, która odgadła twoją duszę, bądź w niedzielę na maskaradzie, pod orkiestrą“.

„Sfinks“.

Zbladłem tak, że ciotka spostrzegła moje wzruszenie.

— Co tobie? — pytała przestraszona.

— Nic! — odpowiedziałem z uśmiechem i schowałem list do kieszeni.

— Co to za list, pokaż mi go—mówiła, wyciągając rękę.

— Kiedy indziej — odparłem i, dla uniknięcia dalszych pytań, wybiegłem z domu.

— Dziś jest piątek. Więc za kilkadziesiąt godzin poznam tajemniczą przyjaciółkę!... — szeptałem idąc przez ulicę.

List palił mnie. Wstąpiłem do najbliższej sieni i odczytałem go kilka razy.

— Jakie cudowne pismo!... Jaka szlachetność wyrażeń!... Jaka woń!... Zkąd ona mnie zna?...

Przyszła mi na myśl awantura, z powodu głośnego czytania pierwszej pieśni *Nerona*.

— A może to córka naszego ówczesnego sąsiada, która podsłuchiwała mój poemat?... Pewnie starsza, wcale ładna... Nie! — siedmnastoletnie panny nie mają tak pewnej ręki i nie wyrażają się tak śmiało, a zarazem szlachetnie. „Poeto! — odgadłem twoją duszę“... Co za wzniosłość..,. Tak, to musi być osoba już dojrzała.

Niebo otworzyło się nademną. Drzemiące zdolności ocknęły się i zagrały jak chór serafinów. Czułem, że pokocham tę kobietę, tak wyższą od swego otoczenia. Czułem, że napiszę poemat utkany nie ze krwi i ognia, ale z uniesień i zachwytów.

O moja Lauro!... o Beatrycze!...

Gdyby kto znał stan mej duszy, przekonałby się, w jak cudowny sposób, miłość uzacnia, podnosi, uświęca człowieka. O jakżem się wstydził poematu *Nero*! W jakim świetle widziałem awanturniczą przeszłość!

Najdotkliwszym ciosem było dla mnie to nieszczęście, że niedawno pozbawiłem się nowego fraka i czarnych kaszmirowych spodni. Musiałem na maskaradę wynająć garnitur, który źle pasował. Gdym się zaś obliczył z pieniędzmi, okazało się, że po kupieniu biletu wejścia na salę redutową zostanie mi najwyżej ośm złotych.

— Co będzie, jeżeli *mój* sfinks, dla okazania mi sympatji, zechce zjeść kolację? Przecie nie zaprowadzę jej do Brajbisza!

Nigdy tak boleśnie nie czułem straty majątku. I na co go straciłem?... Na poemat, który dziś oddałbym za bukiet świeżych kwiatów.

Warto było dla śmiesznej epopei poświęcić wszystko i nie mieć nawet kilkunastu rubli dla tak pięknej liryki!

(*D. c. n.*)

w stan rzeczony nie wejdzie, to nadzieja urządzania mieszkań letnich w okolicy będzie marzeniem nie do spełnienia...

W. B—cz.

Z Krakowa.

Dnia 7 kwietnia.

Po kilkoletnim karnawale zaczął się dla Krakowa post wielki... oby tylko czterdziestodniowy!

Hulało się, póki były w kasie pożyczone pieniądze; Kraków był podobny do szlachcica, co pas zastawił, aby splendor domu uratować i w każdej przygodzie wystąpić okazale...

„Albo my to jacy tacy“ połączylo się z dawnem: znaj pana po cholewach!

Obecnie nastał czas gorzkich żali; tylokrotnie opiewany „świetny finansowy stan miasta“ spotkał się... z cyframi.

Wychodzące od miesiąca pisemko *Krakowianin* postarało się o dane z zamknięcia rachunku pożyczkowego; cyfry tego rachunku są wymowne.

Pozostałość funduszu pożyczkowego wynosi złr. 100,000—na wykończenie zaś rozpoczętych robót potrzeba według preliminarza 146,000 złr.

Pożyczka półtoramiljonowa ulotniła się więc całkiem, bez zaprowadzenia kanalizacji i wodociągów, dla czego jedynie zaciągniętą została; ciekawem jest równie zestawienie cyfr uskutecznionych wydatków na budowlę, z cyframi pomieszczonemi w początkowym preliminarzu, który jako uchwalony przez radę miejską powinien był obowiązywać organa wykonawcze.

W zestawieniu tem każda prawie pozycja wydatków jest blisko dwa razy większą od odpowiedniej pozycji preliminarza.

Ciężkie doprawdy zadanie przypadło nowemu zarządowi miasta!

Czy dr. Weigel zdoła zaprowadzić równowagę między dochodami a wydatkami, nie obciążając jęczących pod jarzmem wygórowanych podatków obywateli?—pytanie to rozwiąże przyszłość.

To pewna, że nowy prezydent stanowczo weźmie rozbrat z dotychczasową gospodarką; polepszenie stanu przemysłu, rękodzieł i hygienicznych warunków miasta—będzie jego głównem zadaniem.

Pomagać mu w tem będzie rada miejska, a na jej czele nowy vice-prezydent, który w dniu dzisiejszym ma być wybrany.

Pożądanem byłoby, aby dr. Weigel znalazł tak gorliwego i zdolnego zastępcę, jakim sam był dla dra Zyblikiewicza.

Obowiązki vice-prezydenta są zaszczytne, ale uciążliwe i... bezpłatne; dotąd jednak dr. Weigel spełniał je tak długo i bezinteresownie.

Od nowego zarządu miasta oczekujemy załatwienia wielu spraw odkładanych dotąd ad *calendas graecas*.

Jedną z najważniejszych jest sprawa muzeum, założonego przez malarzy; była ona głośną i wywołała ogólną radość i dyskusje.

Ofiarność, z jaką za przykładem Siemiradzkiego wystąpili artyści, znalazła powszechne uznanie,—tylko nie w sferach rządzących miasta Krakowa...

Przypominacie sobie zapewne, że wybrano wówczas komitet, do którego nie zaproszono nikogo z ofiarodawców, ani artystów; oburzenie, jakie z tego powodu znalazło swój wyraz w prasie, starano się złagodzić zapewnieniami, że komitet jest tymczasowy, powołany jedynie do napisania statutu.

Komitet ten, wybrany temu rok i miesięcy cztery, miał w grudniu 1878 r. jedyne posiedzenie; od tego czasu sprawa muzeum całkiem ucichła...

Potrzebną była do chwilowej agitacji na rzecz postawienia na piedestale pewnych wielkości; zrobiwszy swoje, złożoną została *ad acta*.

Mamy nadzieję, że „Koło artystyczno-literackie“ zrozumie swój obowiązek podjęcia jej na nowo, a nie wątpimy ani na chwilę, że dozna poparcia u nowego prezydenta.

„Kołu“ także przypadłoby poruszyć komitet pomnika Mickiewicza, który przez ciąg 1880 r. odbył również jedno tylko posiedzenie.

Gdyby nie zacne starania młodzieży akademickiej—sprawa pomnika ani na krok by się nie posunęła.

W ostatnich czasach zdecydował się nareszcie komitet wybrać z grona swego komisję, mającą ułożyć warunki konkursu na najlepszy projekt pomnika; w komisji tej niema ani jednego rzeźbiarza, jakby do ułożenia warunków konkursu nie było potrzeba specjalisty.

W takich kwestjach „Koło“ powinno położyć swój głos na szalę, zadaniem bowiem jego nietylko—wieczorki literacko-muzykalne, choćby tak świetne i zajmujące, jakie dotychczas słyszeliśmy...

Wczoraj „Koło“ obchodziło rocznicę śmierci Juljusza.

Asnyk objaśnił w kilku słowach znaczenie wieczorku jako hołdu należnego pamięci wieszcza, Słowacki ma do tego równe prawo jak i Adam; „Koło“ chce dać inicjatywę, zachęcić do obchodu dnia tego na większą skalę.

Piękny okolicznościowy odczyt wygłosił p. Belcikowski.

Na część deklamacyjną złożyli się pp. Rychter, Benedyktowicz i Arwin; utwory Szopena wypełniły część muzykalną, dzielnymi wykonawcami zaś byli pp. Bobiński i Singer.

Sala przystrojoną była kwiatami; na zielonem ich tle pięknie odbijał biust Juljusza, dłuta Maszyńskiego.

Dzięki „Kołu“ poznaliśmy nowy a niepospolity utwór dramatyczny p. Bełcikowskiego p. t.: „Bolesław Śmiały“; pierwszy akt zwłaszcza wielkie zrobił wrażenie.

„Album dla zagrzebian“ ma nareszcie w tym miesiącu ujrzeć światło dzienne; w tych dniach obszerniej wam o nim napiszę.

Wyszedł w tych dniach dziesiąty tom dzieł J. Bartoszewicza.

Jestto ostatni tom z zapowiedzianych prospektem, syn historyka jednak zamierza jeszcze kilka tomów ogłosić drukiem.

Pod prasą znajduje się dwutomowe dzieło: „Anna Jagiellonka“; po „Annie“ ukaże się „Aleksander Jagiellończyk“,—„Mężowie polscy“ zamkną wydawnictwo.

Odczytów mamy moc wielką; bodaj czy nie więcej prelegentów niż słuchaczy...

Wyjątek stanowiły odczyty dra Ochorowicza i prof. Tarnowskiego.

W teatrze „Kąkol“ p. Dorowskiego chłodno został przyjęty; czy zasłużenie—nie wiem, nie miałem bowiem sposobności przekonania się.

W sobotę po raz pierwszy sztuka oryginalna „Argonauci“; autorem jej p. J. Kliszewski, tłómacz utworów dramatycznych i współpracownik *Echa* warszawskiego.

K. B.

W tej chwili dowiaduję się, że *vice*-ojcem naszego grodu został p. Muczkowski, notarjusz, długoletni radca miejski.

P. Muczkowskiemu nie zbywa podobno na energji i dobrych chęciach.

Jeżeli tak jest, dajemy mu głos 27-my, przeszedł bowiem 26-ciu głosami przeciw 21.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Now. wrem.* donosi, iż w celu ułatwienia warunków wymiany przygotowano obecnie monety miedzianej za 827,800 rs.; cała ta masa miedzi, ważąca 18,761 pudów, wysłaną zostanie do miast prowincjonalnych.

= Gazety petersburskie donoszą, iż poruszoną została obecnie kwestja ustanowienia nowych norm co do sprzedaży lub oddawania w dzierżawę majątków należących do skarbu.

= Znów krążą pogłoski o zamierzonej reformie duchownej. Ma być wzięty na uwagę projekt w tej mierze sporządzony już przed kilku laty. Wkrótce rzecz ta przejdzie pod rozważenie odpowiednich organów rządowych.

= Komisja leśna, ustanowiona przez poprzedniego jenerał-gubernatora hr. Kotzebue do ułożenia ustawy leśnej, mającej na celu ochronę lasów w Królestwie polskiem, zebrała się po raz ostatni w niedzielę. Na posiedzeniu tem, odbytem w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a trwającem od godziny 10 rano do 9 wieczorem, odczytano w przekładzie na język urzędowy cały projekt ustawy, zredagowanej pierwotnie w języku polskim. Zebrana w pełnym komplecie komisja po przedyskutowaniu niektórych punktów projektu i wprowadzeniu do niego pewnych drobnych zmian i modyfikacyj, ostatecznie go zatwierdziła. Spełniwszy w ten sposób swoje zadanie komisja leśna rozwiązała się, oddając owoc swej działalności do dalszego załatwienia właściwej władzy.

= Z rozkazu ministerjum oświecenia profesor nadzwyczajny warszawskiego uniwersytetu, Jegorow, wydelegowany został w celach naukowych do Petersburga.

= Jw. jenerał-gubernator na przedstawienie p. oberpolicmajstra miasta wydał rozporządzenie mocą którego nietylko sprzedaż pism i broszur, ale nawet rozdawanie po ulicy adresów i ogłoszeń dokonywanem być może jedynie tylko przez osoby, które na ten cel wyjednają sobie u władzy policyjnej odpowiednie bilety i z warunkiem, aby ogłoszenia te i adresy były poprzednio przejrzane przez cenzurę policyjną i uznane za odpowiednie do druku.

= Dla dopilnowania porządku i bezpieczeństwa przy zwiedzaniu grobów po kościołach w ostatnie dni wielkiego tygodnia delegowaną została służba policyjna w odpowiedniej ilości, a do pomocy jej dodano żandarmów pieszych; przy tej sposobności wartoby przypomnieć, aby dla uniknienia ścisku i tłoku przy wejściu do kościołów służba ta zachowała ten porządek, jaki przed kilku laty na nasz wniosek został zaprowadzony— a mianowicie, aby jedne drzwi zostały zarezerwowane dla wchodzących, drugie dla wychodzących.

= Regestr składki ubezpieczeń, czyli t. z. „składki ogniowej“, od budowli w mieście Warszawie i na przedmieściu Pradze za r. 1881 już wygotowany został; pp. komisarze kasy ekonomicznej magistratu otrzymali polecenie, aby dopilnowali wpływu należności z tego źródła.

= W dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego z powodu świąt Wielkanocnych zawieszone zostanie urzędowanie przez dni pięć, t. j. od 15 do 19 b. m.

= W sobotę o godzinie 4-tej, w kaplicy przy ulicy Żytniej, przy grobie Zbawiciela, śpiewać będzie pani z hr. Krasińskich hr. Marja Raczyńska, na fisharmonji towarzyszyć ma p. Troschel.

= Z listu Kraszewskiego.

Mistrz powieści naszej, w liście do wydawcy powieści historycznych, pisze między innemi:

...„Kończę tu (w Hyéres) „Króla chłopów“—rzecz czterotomową.

„Jest to jedyna powieść z czasów Kaźmierza Wielkiego.

„Nastąpią czasy Ludwika węgierskiego—„Biały książe“, zapewne w dwóch tomach.

„Nic więcej nie piszę teraz i pisać nie będę rychło, oprócz dalszego ciągu historycznych.

„Porę też mamy wiosenną, bywa do 20 stopni—wiatry tylko dokuczliwe.

„Ale kaszel mimo to tak dobry jak w Dreźnie.

„Powracam na Paryż w końcu kwietnia“...

= *Nadeslane.*

„Uproszeni przez p. Jana Szczepaniaka inżeniera donosimy, że z dwóch jego odczytów w sali ratuszowej, wypowiedzianych d. 10 i 11 kwietnia r. b. na korzyść dotkniętych klęską trzęsienia ziemi zagrzebian, dochód *brutto* wyniósł rs. 286 kop. 72.

Wydatki dla służby, za rozwieszenie rysunków i za gaz doszły do rs. 34 kop. 98.

Pozostałą kwotę w ilości rs. 251 kop. 74 złożyliśmy w dniu dzisiejszym, dla przesłania jej do Zagrzebia, na ręce konsulatu austryjackiego w Warszawie. Warszawa d. 12 kwietnia 1881 r.

Sulimierski Filip, Stanisław Mieczyński, Karol Deike, Stanisław Kramsztyk.“

„Dwieście pięćdziesiąt jeden rubli siedmdziesiąt cztery kop., uzyskane z odczytu p. inżeniera Szczepaniaka na korzyść mieszkańców miasta Zagrzebia, trzęsieniem ziemi unieszczęśliwionych, złożyli w dniu dzisiejszym pp. Sulimierski, Mieczyński i Szczepaniak w c. k. austr.-węg. jeneralnym konsulacie—co się niniejszem z podziękowaniem stwierdza.

Warszawa, 12 kwietnia 1881 r. *Kwiatkowski*“.

= *Internationaler Anzeiger.*

Mamy przed sobą numer okazowy tej nowej publikacji, wychodzącej w Gdańsku, i przeznaczonej na ogłoszenia w trzech językach: polskim, rosyjskim i niemieckim i mającej wychodzić raz w tydzień we wtorek.

Zadaniem ogłoszeń, jak objaśnia redakcja, ma być utworzenie przewodnika, któryby z łatwością udzielał sąsiednim krajom wiadomości z dziedziny handlu i przemysłu.

= Pomnik.

W dniu wczorajszym umieszczony został w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w pierwszej kaplicy po lewej stronie od wejścia, pomnik z białego marmuru, z medaljonem, wyobrażającym profil ś. p. Aleksandry, z hr. Chodkiewiczów, hr. Stanisławowej Kossakowskiej, zgasłej w Wenecji roku zeszłego.

Płaskorzeźba i pomnik są dłuta Andrzeja Gruszczyńskiego, znanego rzeźbiarza.

= Z ruchu budowlanego.

Warszawa ciągle się upiększa i rozszerza.

Gdziekolwiek się zwrócisz, wszędzie widać wzniesione i wznoszące się dopiero rusztowania do budowy nowych, przebudowy lub odświeżania starych domów.

W domu Roezlera, t. w. przechodnim, wzniesiono rusztowanie dla dokonania zamierzonej przeróbki przejścia tego na pasaż na wzór pasaży paryskich.

Nieco dalej na Krakowskiem wzniesiono wielkie i jak zwykle na tej ruchliwej ulicy kłopotliwe, bo z pozostawieniem wolnego przejścia przez chodnik, rusztowania do odnowy i upiększenia jedynego jeszcze

w tym szeregu domów, który się nie przybrał w szaty sąsiadom odpowiednie.

Na Marszałkowskiej także jedna z ostatnich lepianek, tuż przy rogu Świętokrzyskiej, rozrzucona zostanie, a na jej miejsce wzniesioną być ma wielka trzypiętrowa kamienica.

Na odleglejszych ulicach miasta ruch wielki, parkany padają, wznoszą się domy.

= Ruch przedświąteczny.

Ruch przedświąteczny odbija się także i na drogach żelaznych.

Wiele osób z prowincji przybywa na święta do Warszawy i na odwrót wielu mieszkańców naszego miasta, korzystając z feryj świątecznych, dąży do rodzin na prowincję.

Na dworcach kolei żelaznych ruch ogromny, krzyk, ścisk, tłok taki, że aż do bójek dochodzi.

= Czuwajcie, bo nie wiecie...

Czuwajcie, bo nie wiecie dnia ani godziny, kiedy dobro wasze stanie się pokusą dla rzezimieszków warszawskich!

W tych dniach po południu w jednym ze sklepów przy ulicy Bielańskiej wypadkowo pozostała sama jedna młoda tylko panienka... sklepowa...

Korzystając z tego, weszły do sklepu dwie kobiety ubrane bardzo wytwornie i powierzchownością swoją nie budzące żadnego podejrzenia.

Zażądały one woalek, a gdy je im pokazano, jeszcze czegoś innego i t. d., aż wtem w jednej chwili sklepowa, wyjmując jakieś pudło, usłyszała szamotanie się jakieś i wyraz *„gieb“* szeptem wypowiedziany.

Obejrzała się i zobaczyła... obie panie zabierające się do wyjścia.

Wybiegła więc za niemi, a przy pomocy stróża i zawołanego policjanta naprzód jedną ze złodziejek, a następnie drugą, która wmięszała się nieznacznie pomiędzy widzów, pochwycono i odstawiono do policji.

Corpus delicti, skradziony przedmiot, złodziejka w chwili prowadzenia jej do zaaresztowania rzuciła w okno piwniczne w sąsiednim domu.

I rzezimieszkowie z przygody tej czerpać mogą naukę moralną, że nawet młode panienki... sklepowe mogą mieć czasem dość niebezpiecznej dla złodziei energji!

= Napady.

Niedawno na dom mieszkańca Zaścianku Rubylca, w pow. wilkomerskim, Koncelewicza napadało pięciu zbrojnych rozbójników.

Napastnicy strzałami z rewolweru zabili Koncelewicza i niebezpiecznie zranili jego syna.

Nieszczęśliwy na drugi dzień zmarł w męczarniach...

Łotrów, którzy się przy tem dość dobrze obłowili, nie wykryto...

Prawie jednocześnie uczyniono zamach na kościół w Ucianach.

Łotrzy chcieli zrabować rekwizyta kościelne.

Tym razem jednak nie powiodło się ptaszkom.

Spłoszono ich, a jeden z rabusiów, włościanin Zagis, został nawet przytrzymany.

Oddano go w ręce władzy sądowej.

Dochodzenie rozpoczęto.

= Fatalny wypadek.

W dniu 21 z. m. we wsi Rososz, gminy Naramnice, włościanka tejże osady, Franciszka Myswuka, wyjmując z komina garnek z wrzącą wodą — takowy wypadkiem upuściła...

Garnek upadł na stojące obok włościanki dwuletnie dziecię, Matyldę Morytz, które całe wrzącą wodą tak okropnie poparzone zostało, iż wkrótce ducha wyzionęło...

= Wypadki.

* W stajni domu nr. 71 przy ulicy Pańskiej znaleziono powieszonego na drzwiach woźnicę Stanisława K., lat oko 50 liczącego.

Człowiek ten przed kilkoma dniami wyszedł ze szpitala.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* Służący Karol T., na Tłomackiem pod nr. 8, przez nieostrożność spadł z balkonu pierwszego piętra na bruk podwórza i potłukł się bardzo mocno.

* Na Nowomiejskiej (Gołębiej) wyrobnik Stefan D., prowadząc wóz z węglem kamiennym zawadził nim o jakiś kamień tak, że wóz się przewrócił.

Węgiel wypadający z wozu przygniótł zajętego malowaniem okna lakiernika Bertholda K., który w skutek tego ma złamaną lewą rękę.

* Na rogu Granicznej przy rogu Żelazmej Bramy popsuł się kanał miejski.

Woda wskutek tego zalała ulicę.

Naprawy natychmiast dokonano.

* Pies należący do jednego z lokatorów domu nr 67 przy ulicy Nowy Świat pokąsał Eugenję S., 10-letnią dziewczynkę.

Psa uprzątnięto.

* Wczoraj wieczorem około godziny 11 niewiadomy przestępca rzucił w okna domu nr 28 przy ulicy Leszno kamieniem.

Kamień ten wybił szybę w mieszkaniu właściciela domu i wpadł do głębi pokoju aż na kanapę, na której na szczęście nikt nie siedział.

Winny zbiegł.

* Pod nr 10 przy ulicy Granicznej stróż domu Michał W. znalazł podrzucone dziecię płci żeńskiej, około 10 dni mieć mogące.

* Wczoraj po południu kilkoletni chłopiec Icek G., bawiąc się w podwórzu domu nr 3 przy ulicy Dzikiej, zapalił zapałkę i rzucił ją w śmietnik, w którym znajdowała się słoma wyrzucona z siennika.

Cały śmietnik zapalił się — ale ogień ugasić zdołano bez dalszych następstw.

* Pomimo rewizji kominów mamy do zanotowania mnóstwo wypadków zapalenia się sadzy, które się wczoraj przytrafiły:

I tak paliły się sadze:

Na ulicy Pańskiej pod nr 20, na Chmielnej pod nr. 60, na Pradze pod nr 150, na Lesznie pod nr 1, na Franciszkańskiej pod nr 29.

We wszystkich tych wypadkach mieszkańcy przy pomocy stróża, a w niektórych i przy pomocy toporników straży — ogień ugasić zdołali bez większych szkód.

* Kradzieże.

Na Wołyńskiej z zamkniętego mieszkania Tauby W. skradziono parę kolczyków brylantowych i inne kosztowności ogólnej wartości przeszło 500 rs.

Pod nr 27 na Nalewkach Surze Z. z komody skradziono dwa zegarki złote damskie, jeden z nich był z łańcuszkiem także złotym.

= Strachy.

Pisma włoskie doniosły w zeszłym tygodniu, że w jednym z domów w Rzymie, lud codzień się tłoczy w przekonaniu, że w piwnicach „coś przeszkadza“.

Policja wysłała na miejsce kilku ajentów, którzy sprawdzili, że w lochu zamknięto staruszkę bezdzietną, celem ograbienia jej własności!

Sprawcami niecnego czynu byli członkowie dalszej rodziny.

Ofiara, jęcząc i płacząc w piwnicy, pobudziła lud, wierzący w materjalizację duchów, do przypuszczenia iż tam „coś przeszkadza“...

Dzięki temu znaleziono smutne odkrycie i wyzwolono nieszczęśliwą z niewoli.

= Gdyby!

W Chinach istnieje skuteczny środek przeciw przywłaszczycielom cudzej własności artystycznej lub literackiej.

Drukujący jakąś pracę bez pozwolenia autora podlega karze stu bambusów i deportacji na trzy lata...

Jeżeli jednak sprzedaż inputowanego pisma nie nastąpiła, kara się zmniejsza do 50 uderzeń.

Konfiskata, rzecz prosta, jest nieodłączną od manipulacji tej.

Gdyby też podobny przepis obowiązywał w Lipsku, gdzie przedrukowała jedna z firm poetów naszych, nie zapłaciwszy za to ani grosza...

Gdyby!

= Dziwak.

Po dziwnych kolejach życia zmarł w Wiedniu dnia 2-go b. m. w szpitalu Henryk Skarbek Michałowski, były oficer armji austryjackiej i adjutant jenerała broni hr. Hardegg, później oficer wojsk polskich w r. 1831.

Tagblatt, z którego wiadomość tę czerpiemy, opowiada, że zmarły przebył 40 lat swego życia we Francji, Włoszech i Anglji, a jako znakomity znawca starych rękopismów i inkunabułów pracował długi czas w *British Museum* w Londynie.

Brat jego, oficer marynarki, ożeniony był z bliską krewną papieża Piusa IX, margrabianką Honorati.

Pod sam koniec żywota znalazł Michałowski, 77-letni starzec, opiekunkę w osobie pewnej młodej wiedenki, panny K. A., która go już poznała złożonego ciężką chorobą i pielęgnowała go w ostatnich chwilach!

Na łożu śmiertelnem Michałowski poślubił swoją opiekunkę, która w 29 godzin po ślubie została wdową...

= *Avis au lecteur!*

W Unterhallen, kantonu Szaffozy, rada miejska zabroniła osobom nie mającym lat piętnastu... palić tytoń.

Organa porządku publicznego otrzymały surowe zalecenie do pilnowania tego przepisu na ulicach i w miejscach publicznych.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się **„Lista dam kwestujących w czasie wielkiego tygodnia w kościołach warszawskich“.**

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: bezimiennie z Kijowa rs. 10 dla Alek. St. zamieszkałej przy ulicy Aleksandrja nr 14, z życzeniem, aby Bóg dobry pocieszył i wspomógł łaską Swoją święta; E. H. rs. 3 na kościół w Irkucku i rs. 3 na kościół w Kursku; Jan Łunczewski rs. 2 kop. 30; bezimiennie rs. 15, Z. P. rs. 2 na wpisy dla uczni; M. K. rs. 3, Jadwisia rs. 1, M. W. rs. 5, A. O. R. rs. 2, A. Ja. rs. 3, Laura Nowowejsk rs. 2, K. K. rs. 1, A. A. rs. 3 dla biednych na święta.

F. Z. rs. 1, F. D. rs. 1, bezimiennie kop. 50 dla Aleksandra S., Marszałkowa E. Żukowska rs. 3, Makowiecka rs. 1, Julja Baur rs. 1, Wer. i Wład. Bar. rs. 3, Mar. Wrois. kop. 20 na kościół w Kursku, X. W. kop. 50 na kościół w Kursku i kop. 50 na ochronę Petersburgu, T. H. rs. 1, J. J. rs. 2 dla biednego z Pragi.

— Od Al. D. rs. 1 dla Wiktorji Ż., aby się pomodliła za duszę ojca Juljana.

— Julcia S., w dniu swych urodzin wraz z rodzeństwem, na biedną rodzinę, rs. 2.

— Pochodzące od pana A. M. Lipszyc, z powodu przegranego przez niego zakładu, rs. 2 kop. 50, wyraźnie rubli dwa kop. pięćdziesiąt, mam honor przesłać przy niniejszem Szanownej Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, przeznaczając tę kwotę dla ubogiego ucznia gimnazjum. — Z szacunkiem *W. Kac* z Kijowa.

Nekrologja.

† Dnia 11 b. m., w osadzie Osmolin, powiecie łowickim, po długich i ciężkich cierpieniach zakończył życie ksiądz Antoni **Rosiński,** kanonik kaliski, proboszcz parafji Osmolin, dyecezji warszawskiej, przeżywszy lat 79. —8702—

† Ś. p. Paweł **Nikolski,** radca stanu, emeryt, przeżywszy lat 71, zmarł w dniu 12 b. m. W smutku pogrążeni żona i dzieci zapraszają znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 14 b. m., wy czwartek, o godzinie **11 i pół** zrana, z cerkwi św. Trójcy przy ulicy Podwal, na cmentarz prawosławny. —8704—

† W dniu 11 kwietnia odbył się smutny obrzęd przeprowadzenia na miejsce wiecznego spoczynku zwłok męża mego Walentego **Kaznitz.** Przejęta uczuciem wdzięczności składam serdeczne podziękowanie krewnym, przyjaciołom i znajomym. *Berta Kaznitz z córkami.* —8671—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Londyn** 11-go kwietnia. — Od dnia 1-go b. m. zaprowadzono sposobem próby oświetlenie elektryczne miasta systemem Siemensa i Brusha; próba potrwa rok zanim ostateczne postanowienie co do zmiany oświetlenia powziętem będzie.

× **Rzym** 11-go kwietnia.—Nuncjusz Vanutelli wręczy cesarzowi Franciszkowi-Józefowi odręczne pismo papieskie z życzeniami a dostojnej parze narzeczonych podarki od ojca świętego.

× **Madryt** 11-go kwietnia. —W sobotę, w sali tronowej, delegacja prowincji asturyjskiej wręczyła księżniczce Asturji, córce króla Alfonsa XII, krzyż Cavadongi oraz tysiąc sztuk monety złotej.

× **Lizbona** 11-go kwietnia.—Dzienniki zapewniają, iż na wybrzeżach afrykańskich założone zostaną stacje cywilizacyjne, stosownie do propozycji lizbońskiego Towarzystwa geograficznego.

× **Lizbona** 11-go kwietnia. — Świetny festyn dany był wczoraj w teatrze „Porto“ na cześć królowej portugalskiej.

× **Berno** 11-go kwietnia.—Po Zielonych Świątkach zbierze się w Wiedniu stały komitet episkopatu austryjackiego dla naradzenia się nad szeregiem kwestyj dotyczących szkoły i kościelnych fundacyj.

× **Strasburg** 11-go kwietnia.— Prezydenci okręgowi otrzymali od namiestnika 30,000 marek na zakładanie rolniczych stowarzyszeń pożyczkowych; również i inne stowarzyszenia otrzymały znaczne zapomogi dla poparcia pożytecznych usiłowań.

× **Praga** 11-go kwietnia.—Cesarz Franciszek Józef ofiarował ponownie na budowę czeskiego narodowego teatru w Pradze sumę 10,000 guldenów.

× **Praga** 11-go kwietnia. — Gazeta *Hon* donosi, iż trzęsienie ziemi nawiedziło dwukrotnie miejscowość Białokościoły; drugie z tych trzęsień było dość silne.

× **Wiedeń** 11-go kwietnia. — *Presse* donosi: „Galicyjska szlachta zamierza w dniu 10-tym maja z okoliczności zaślubin następcy tronu Rudolfa, urządzić wielki bal; dotąd niewiadomo, czy bal ten odbędzie się we Lwowie, czy w Krakowie.“

× **Wiedeń** 11-go kwietnia. — W tych dniach zmarł tu wydawca dzienników hiszpańskich *El Correo de Viena* i *La Goertha de Historia.*

× **Peszt** 11-go kwietnia. — Z Szegedynu donoszą: Miasto jest w najwyższym stopniu zagrożone wylewem. Pierwsza linja ochronna pod Tape-Vöszös przerwana. Całą siłę wojskową i kilkuset robotników wysłano na miejsce. Kto może ratuje się ucieczką, starając się ocalić swe mienie.

× **Lwów** 11-go kwietnia.—Zmarł tu Karol Hubicki, właściciel dóbr ziemskich, prezes rady powiatowej brodzkiej, b. poseł sejmu krajowego, b. oficer b. wojsk polskich.

× **Lwów** 11-go kwietnia. — Infułat-kanonik kapituły lwowskiej, ks. Seweryn Morawski, wezwany przez ks. nuncjusza apostolskiego Vanutellego do Wiednia; ma to stać w związku z nominacją ks. Morawskiego na biskupa sufragana lwowskiego.

× **Konstantynopol** 11-go kwietnia. — Anglik, p. Suter syn, b. konsul angielski w Warnie, urzędnik Towarzystwa górniczego w Kassandra, koło Salonik, porwany został wraz z żoną przez rozbójników. Żonę puszczono następnie, lecz za uwolnienie małżonka rozbójnicy żądają 15,000 funtów szterlingów okupu. Goschen czyni odpowiednie starania u rządu tureckiego.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg, 13-go kwietnia, godzina 9 minut 40 rano.

Zapewniają stanowczo, że br. Velhio mianowany został trzecim towarzyszem ministra spraw wewnętrznych w wydziale poczt i telegrafów i że Aksakow ma zostać towarzyszem ministra oświecenia.

Turkiestański jenerał-gubernator Kaufmann jest ciężko chory.

Petersburg, 13-go kwietnia, godzina 11 minut 20 rano.

Gazeta *Nowoje wremja* donosi, że rektor warszawskiego uniwersytetu zamiast dra Chmielowskiego na mającą się otworzyć katedrę literatury polskiej przedstawił Józefa Przyborowskiego.

Petersburg, 13-go kwietnia, godzina 12 minut 10 rano.

Nowy minister oświecenia Nikolai oświadczył, że ustawa uniwersytecka z r. 1863 przywróconą zostanie w pełnej mocy.

Petersburg, 13-go kwietnia, godzina 1 minut 30 w południe.

Niektóre z gazet domagają się, aby socjaliści ogłoszeni zostali za wyjętych z pod prawa i pozbawieni opieki prawnej.

Petersburg, 13-go kwietnia, godzina 2 minut 30 w południe.

Dzisiejszy *Prawit. wiestnik* zawiera rozporządzenie, udzielające ostrzeżenia gazetom *Ziemstwo* i *Gołos*.

Gołos otrzymuje drugie ostrzeżenie za artykuł krytykujący w sposób niedozwolony działalność wysoko położonych osób.

Przegląd polityczny.

Według wiadomości z Aten, prezes gabinetu greckiego miał przedwczoraj udzielić posłom mocarstw traktatowych odpowiedź na ostatnią notę identyczną w sprawie rozgraniczenia. Solidarność i jednomyślność w postępowaniu mocarstw miała sprawić silne wrażenie na rządzie ateńskim; korespondent *Pressy* przepowiadał w niedzielę jeszcze dymisję Cumundurosa, a powstanie nowego gabinetu pod przewodnictwem Delyanisa, co byłoby oznaką pomyślną dla sprawy ugodowej.

Wiadomość ta znalazła poparcie z innego także źródła.

Agence Russe utrzymuje, że interwencja mocarstw u Porty rozpocznie się po przyjęciu warunków ugodowych przez Grecję.

Wspomniana *Agencja* zaprzecza także pogłosce o zamierzonym zjeździe trzech cesarzy w maju; pozostaje tedy jeszcze możliwą ta ewentualność w późniejszym czasie. Korespondent bowiem z Berlina do *Köln. Ztng* obstaje przy swojej wiadomości, iż Najjaśniejszy Cesarz Aleksander III wyraził życzenie odwiedzenia cesarza Wilhelma przed wyjazdem jego do wód na letnią kurację.

Rząd angielski wydał nową księgę błękitną, odnoszącą się do kwestji wschodniej; zawiera ona 158 depesz od dnia 12-go sierpnia 1880 do 24 stycznia r. b. Wyłącznie zajmują się one Bulgarją.

Zajmującą jest depesza agenta angielskiego w Petersburgu, Plunketta do Granvilla pod datą 3 listopada z. r., a odsłaniająca dążności polityki angielskiej względem Turcji. Przytoczymy tu dosłowny wyjątek dla charakterystyki programatu rządowego Gladstona w sprawie wschodniej.

„Koledzy moi—pisze Plunkett—zapytują mnie często, jaką politykę Anglja obecnie z Rosją prowadzi. Odpowiedziałem, żerząd Jej Król. Mości nie prowadzi żadnej odrębnej polityki z rządem rosyjskim; ma on na celu wspólne działanie ze wszystkiemi mocarstwami. Nie ma wcale zamiaru wypędzenia turków z Europy, ani też protegowania planów wielko-bulgarskich; owszem pragnie tylko wzmocnić turków i utrzymać ich w Konstantynopolu, ale też uważa, jako najlepsze poparcie dla sułtana, usunięcie raz na zawsze wszystkich kwestyj spornych z Czarnogórzem, Grecją i Armenją, które tylko żywotną siłę Porty paraliżują."

Dzienniki angielskie bardzo gorąco sławią ostatnią mowę Gladstona w parlamencie, dotyczącą bilu gruntowego dla Irlandji. *Times* nazywa ją arcydziełem oratorstwa; jego zdaniem żaden z dyplomatów europejskich w wieku kanclerza angielskiego nie potrafiłby tak szeroko i tak jasno przedstawić zawiłej kwestji irlandzkiej, jak to uczynił Gladstone na posiedzeniu zeszłotygodniowem.

Operacje francuzów w północnej Afryce rozpocząć się miały w tym tygodniu, ale być może, iż z większem namaszczeniem zabiorą się oni do walki z khrumirami, niż to z początku się zdawało. *National*, organ prezydenta republiki, radzi poczekać jeszcze ze dwa tygodnie i wysłać o 10,000 ludzi więcej na pole walki.

Według ostatnich obliczeń, nieprzyjaciel postawi około 20,000 wyćwiczonych i dobrze uzbrojonych wojowników, którzy teren znają tak dobrze, jak fałdy swego burnusa.

Inne dzienniki przestrzegają także przed nierozważnem, sangwinicznem działaniem. Jako charakterystyczny szczegół zanotować należy, iż dzienniki wszystkich odcieni zgadzają się w zasadniczym tonie i przemawiają o kwestji tunetańskiej ze stanowiska patrjotycznego.

Honor państwa i narodu łączy wszystkich pod jednym sztandarem.

Pays nie przestaje podejrzywać ks. Bismarcka o intrygi w kwestji tunetańskiej i dopatruje się zastawionej przez niego pułapki na republikę; zdaniem tego dziennika, kanclerz chce Francję zaangażować w Afryce i narazić ją w stosunku do Włoch.

Figaro na potwierdzenie tej wersji przytacza fakt, iż Bismarck w rozmowie z jenerałem Pitié, który reprezentował Francję na pogrzebie w Petersburgu i potem wracał na Berlin, wyrażał się bardzo zachęcająco o podjętej akcji francuskiej w Tunisie.

Gabinet Ferry'ego polecił dotychczas zmobilizować trzy korpusy armji, ale prasa francuska uskarża się na powolność w przeprowadzeniu tych rozkazów. Nie zachęcająco to działa na opinję publiczną, przed którą niedawno temu przechwalano się, iż nowa organizacja pozwoli w każdej chwili powołać i postawić znaczniejszą siłę zbrojną w wojenne szeregi; jakoś tego przy nadarzonej sposobności nie widać.

Dzienniki włoskie dowiadują się, iż jeneralny konsul francuski w Tunisie p. Roustan wręczył bejowi notę republikańskiego rządu, w której tenże oświadcza, że postanowił uderzyć na khrumirów. Bej odpowiedzieć miał na to, iż sam posiada na tyle siły, aby rzekome rozruchy wichrzycieli arabskich poskromić i winnych ukarać.

Wyraził przytem swoje ubolewanie z powodu postępowania Francji i zaprotestował przeciw ewentualnemu pogwałceniu granicy, pozostawiając republice wszelką odpowiedzialność za następstwa wobec Europy i rządu ottomańskiego.

Z innego źródła donoszą także, iż bey odmówił wzięcia udziału w wspólnej akcji przeciw khrumirom chce on samowładnie działać na swojem terytorjum.

Sprawa tunetańska zaczyna się wikłać; powiadają, iż na ostatnie postanowienie beya wpłynąć miał głównie konsul włoski, który go podmówił do opozycji przeciw francuzom. Dzienniki paryskie oskarżają tegoż samego konsula o subwencjonowanie dziennika *Mostakel*, który podżegał do wojny świętej przeciw niewiernym frankom w Tunisie.

Rząd włoski zdaje się wypierać solidarności z tym ajentem politycznym, bo odmówił podobno jego żądaniu, aby eskadra włoska podpłynęła pod brzegi tunetańskie.

Daily Telegraph zapewnia, jakoby Anglja i Włocy zamierzały ofiarować swoje pośrednictwo Francji i Tunisowi.

Diritto zaprzecza wszelkim pogłoskom o intrygowaniu konsula francuskiego i podmawianiu beja przeciw Francji.

Po ogłoszeniu królestwa w Rumunji okazała się potrzeba zrekonstruowania gabinetu Bratiana; zaszły też pewne zmiany w niektórych wydziałach. Rzecz szczególna, iż ministerjum rumuńskie od marca 1876 pod przewodnictwem Bratiana trzydzieści dziewięć razy musiało być sztukowane.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg, 13-go kwietnia.—*Praw. Wiestn.* ogłasza co następuje: Zaraz po katastrofie d. 1 (13) marca pojawiły się w niektórych dziennikach wskazówki, jakoby istniał związek między przygotowaniem materyj wybuchowych a laboratorjum znajdującem się w pałacu ś. p. W. Księżnej Marji Mikołajewny.

Wskazówki te zostały uwzględnione w swoim czasie, lecz okazały się całkiem bezzasadnemi. Pomienione laboratorjum założone zostało jeszcze w r. 1840 przez księcia Maksymiljana Leuchtenberskiego w celach studjów chemicznych i pozostawało zawsze pod ścisłym nadzorem zaufanej służby księcia Mikołaja Maksymiljanowicza Romanowicza księcia Leuchtenberskiego.

Bukareszt, 12-go. — Koronacja króla Karola I wyznaczona została na 22 maja.

Wiedeń, 12-go. — Słychać, że ministrem oświaty ma zostać dr Euzebjusz Czerkawski; ministerjum handlu ma być oddane czechowi.

Paryż, 12-go. — Po ferjach wielkanocnych Barthelemy St. Hilaire przedstawi izbom księgę żółtą z dokumentami odnoszącemi się do kwestji tunetańskiej.

Rzym, 12-go. — Najbliższy konsystorz odbędzie się w połowie maja. Papież wyda alokucję o przywróceniu hierarchji katolickiej w Bośnji i Hercegowinie oraz o porozumieniu się kurji z Rosją.

Ateny, 11-go. — Król otrzymał od kilku mocarstw listy z ostrzeżeniem, aby się Grecja nie oddzielała od polityki Europy, gdyż będzie izolowaną. Król zakomunikował listy radzie ministrów, ponieważ chce się stosować do woli narodu.

Londyn, 11-go.—Sprawcy zamachu w Mansion-house przybyli do New Jorku i ogłosili publicznie, iż zamach był przedsięwzięty przez zemstę za irlandzki bil represyjny. Feniański komitet w New Jorku zagroził Gladstonowi śmiercią.

Rzym 12.go. — Słychać, że nowy gabinet pod prezydencją Depretisa jest już w projekcie skonstruowany. Dotychczasowi ministrowie: wojny, skarbu, oświaty i robót publicznych zatrzymają swoje teki.

Londyn 12-go. — Z Chios donoszą: W poniedziałek wieczorem powtórzyło się silne trzęsienie ziemi, trwające 3 do 4 sekund, które zrządziło wielkie spustoszenie.

Londyn 12-go. — Dzienniki donoszą z Durban: Kapitulacja Potschefstroom została uznaną za niebyłą, ponieważ dowódca oblegających zataił przed oblężonymi fakt zawieszenia broni.

Londyn 12-go. — W Saint-Ires odbył się wybór deputowanego departamentu. Zwyciężył Ross, kandydat homermatystów.

Paryż 12-go. — Izba deputowanych. Janvier-Lamotte interpelował rząd w kwestji tunetańskiej. Ferry odpowiedział, że rząd nie ma nic dodać do oświadczeń złożonych już w senacie. Stan na granicy Algieru jest nieznośny. Rzeczpospolita nie chce podboju, lecz ubezpieczenia przyszłości Algierji, a pójdzie tak daleko, jak tego owo zabezpieczenie będzie wymagało. Po nowem zebraniu się 26 rząd złoży sprawozdanie ze swego działania. Izba przyjęła 339 głosami przeciw 131 porządek dzienny wyrażający zaufanie dla rządu.

Répub!. franç. staje w obronie ministra wojny jenerała Farre, którego różne dzienniki atakują za niedostatki, jakie się okazały w sposobie mobilizacji.

— *Magistrat m. Warszawy* zawiadamiając pp. właścicieli domów w m. Warszawie i na przedmieściu Pradze położonych, iż z dniem 1 (13) kwietnia r. b. rozpocznie się w kasie m. Warszawy pobór składki od ubezpieczenia zabudowań za rok 1881, Magistrat uprzejmie prosi pp. ubezpieczonych, aby rzeczoną składkę w ciągu miesiąca kwietnia r. b. uiścili, nadmieniając, iż podług obowiązujących przepisów, po upływie tego terminu, do opóźniających się regulowaną będzie egzekucja i że oprócz kar egzekucyjnych, doliczanym będzie, również tytułem kary procent w stosunku 1% za każdy miesiąc opóźnienia się w opłacie.

Przytem Magistrat zwraca uwagę pp. kontrybuentów, aby należną od nich składkę wnosili wyłącznie na ręce właściwego kasjera.

Za prezydenta radca magistratu, radca stanu
M. Sąchocki.
naczelnik kancelarji *K. Wiemann.*

WYBORNE BABY i PLACKI,

na świeżem maśle i po taniej cenie, poleca

Piekarnia Litewska.

CHŁODNA Nr 36. к—8679

Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

pod firmą

„E. L. PUCHALSKI,"

Nowy-Świat Nr 1,

ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności przy nadchodzących **Świętach Wielkiejnocy**, iż posiada wybór Win: **Węgierskich, Reńskich, Hiszpańskich, Francuzkich** białych i czerwonych; **Szampańskie** różnych marek.—**Likiery** i **Wódki** zagraniczne, jako też i krajowe, po cenach fabrycznych.—**Porter** i **Piwo** Angielskie.—**Oliwę** świeżą Nicejską „Vierge," **Ocet** winny, **Musztardę** francuzką i krajową, oraz najświeższe Towary Kolonjalne, po cenach bardzo umiarkowanych.—**Piwo Lagrowe,** różne gatunki,—biorącym na kosze ustępuje się rabat. к—8050

ESSENCJA OCTOWA,

która rozcieńczona wodą, daje dobry ocet kuchenny, na flaszki i balony, poleca

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

к—7243 **ulica Miodowa Nr 6.**

Magazyn Ubiorów Mězkich

ROMUALDA KRASUSKIEGO

w Warszawie, Hotel Brühlowski, ulica Hr. Kotzebue Nr 11,

otrzymał z najpierwszych fabryk w Europie duży transport kortów angielskich i francuzkich na bieżący sezon.

Materjały te, obok wielkiego assortymentu, odznaczają się niezwykłym gustem, doborem wspaniałych kolorów i trwałością.

Dla uzupełnienia wymagań sprowadzone zostały żurnale i najświeższe fasony z Paryża.

JW-ni Panowie raczą się przekonać, iż wszystko, co tylko najświeższego istnieje w zakresie mód sztuki krawieckiej, magazyn mój posiada.

Pozyskawszy zaś rzeczywiste uznanie JW-nych Panów w ocenieniu wyrobów mego Magazynu nie tylko w Warszawie ale i Paryżu—wszelką reklamę uważam za zbyteczną.

K—8083 **Romuald Krasuski.**

Nowo-otworzony Skład Obić Papierowych

odznaczających się taniością, gustem i trwałością, pochodzących z najcelniejszych Fabryk, w najświeższym guście, od najniższych cen, a zarazem podejmuje się wyklejania pokoi i czyszczenia, także po nizkich cenach, z powodu tego, że mam Skład w dziedzińcu, jestem w możności za jaknajprzystępniejszą cenę sprzedawać: — z czem poleca się

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

KAROLA SAPIECHY,

ul. **Krakowskie-Przedmieście Nr 6,**

wprost kościoła św. Krzyża. к8075

Do sprzedania

Dom murowany,

dwu-piętrowy, za **Mokotowską rogatką,** naprzeciw ogrodu Szustra. Warunki kupna korzystne, hypoteka uregulowana w Warszawie.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 21 nowy, u Właścicielki tegoż domu. к8080

Z powodu zmiany zajęcia

Jest do sprzedania:

Handel Win i Towarów Kolonjalnych,

w punkcie miasta **najbardziej handlowym, z wyrobioną klijentellą.** Reflektanci raczą adresy swoje składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr 22, pod literami **S. S. 45.** —8594—к

Główny Skład najlepszych prassowanych

DROŻDŻY

WHELER'A,

znanych ze swej dobroci, znajdujący się przy ulicy **Elektoralnej pod Nr 17, w drugiej bramie na lewo,**

ma honor podać do wiadomości Publicznej, iż na czas nadchodzących Świąt, otrzymywać będzie codziennie świeże transporta **Drożdży** w większych partjach niż zwykle i sprzedaż dokonywać się będzie hurtownie i detalicznie po cenach nader umiarkowanych. к8493

S K Ł A D

Wyrobów Metalowych i Galanterji Żelaznej

Alfreda Orthwein

w Warszawie, CZYSTA, Nr 6.

Na nadchodzące Święta

poleca wielki dobór naczyń KUCHENNYCH i GOSPODARSKICH, oraz NOŻY STOŁOWYCH i KUCHENNYCH, po cenach umiarkowanych. к8407

!!!NA ŚWIĘTA!!!

Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów Desserowych

E. WEDEL,

przy ulicy Szpitalnej Nr 4, Filja przy ulicy Długiej Nr 45,

wprost Nalewek,

poleca jak corocznie tak i obecnie na nadchodzące Swięta znane już od lat kilku wyrabiane przez siebie

Przybory do wypieku Ciast,

które z powodu ekonomicznych zalet i praktycznej własności, ogólne uznanie i zastosowanie znalazły i takowe poleca:

Massę migdałową i orzechową, funt k. 60.
Cykaty przezroczyste, najlepsze, funt k. 80
Skórki pomarańczowe, funt k. 60.
Lukier do bab i mazurków, funt k. 60.
Wanilli proszkowanej, pudełko kop. 30.
Alkiermasu w flaszeczkach, po kop. 15.
Maczku cukrowego w różnych kolorach i t. p.

Przytem poleca wielki **wybór** różnego rodzaju, kształtu i wielkości, bardzo pięknych i niedrogich **jajek,** oraz **baranków** cukrowych własnego wyrobu, różnej wielkości, od najmniejszych do największych, począwszy od 15 kop. do 3 rubli za sztukę. к—7552

Za pół wartości!

Jest do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 11 liter. A, mieszkania Nr 13,

Umeblowanie kompletne

i eleganckie, z 5-ciu pokoi, z odstąpieniem natychmiastowem, jak również umeblowanie każdego pokoju z osobna i mieszkanie z kontraktem do św. Jana.—Wiadomość codziennie od godziny 11-tej zrana do 4-tej po południu. к7482

к8081

Potrzebny Uczeń

dobrej konduity, od 15—18 wieku, z wychowaniem elementarnem lub wyższem, życzący kształcić się w zawodzie specjalnym na krawca lub kupca w **Magazynie Ubiorów Mězkich Romualda Krasuskiego, ulica hr. Kotzebue Nr 11, w Hotelu Brühlowskim.** Pierwszeństwo znającym trochę francuzkiego lub niemieckiego języka.

Płyn Amerykański ulepszony i Balsam,

nadzwyczaj skuteczny na udelikatnienie twarzy, znosi z niej piegi, plamy, krosty, liszaje i konserwuje płeć do najpóźniejszego wieku, dostanie go oraz Pudru czysto ryżowego ze skóreczką, u pani Karoliny Szwarcer, ulica Królewska Nr 15, w oficynie na dole na prawo. к8024

Ważna Wiadomość!!

Zwracamy uwagę wszystkich, którzy chcą nabyć towary dobre

i po niesłychanie nizkich cenach

NA WYPRZEDAŻ

różnych wysortowanych towarów, pozostałych po wystąpieniu z dawno egzystującego interesu. Wyprzedaż trwać będzie już tylko krótki czas, mieści się **przy ulicy Bielańskiej Nr 19, mieszkania 2, na 1-m piętrze, wprost kawiarni Obrębskiego.**

C E N N I K:

Koszule mězkie dobrego fasonu, od k. 95.
„ z webowemi gorsami od od rs. 1 kop. 30.
„ mězkie płócienne, od rs. 1 k. 80.
„ damskie perkalowe od kop. 75.
„ „ płócienne od rs. 1 k. 80.
Prześcieradła gotowe bez swów od kop. 90.
Powłoczki gotowe od kop. 65.
Różna batystowa Bielizna.
Kalesony z pół płótna Creas, od k. 55.
Gorsety damskie wyborowe, od kop. 90, (wartości od rs. 1 kop. 80).
Chustki do nosa ze szlakami, od rs. 1 kop. 20 za tuzin.
„ jedwabne, od rs. 1 kop. 50 (wartości od rs. 2 kop. 50).
Gorsy haftowane, mězkie i damskie, od kop. 65.
Chustki wełniane w wielkim wyborze, od rs. 1 kop. 20 (wartosci od rs. 2 kop. 50).
Pończochy damskie od kop. 35. dziecinne od kop. 20.
Skarpetki różne wyborowe. od kop. 25
Kołnierzyki mězkie i damskie, od k. 20.
Parasole deszczowe, od rs. 1 kop. 50
Płótna różne.
Parasolki damskie po niesłychanie nizkich cenach.
Weby Angielskie w resztkach od kop. 55.
Perkale różnej szerokości, od kop. 10 do kop. 14.
Halki gotowe, kortowe, od kop. 80. kretonowe, od rs. 1 kop. 5.
Szlafroki kretonowe od rs. 2 do rs. 3 kop. 50 (wartości 3 rs.)
Sukienki włóczkowe, dziecinne, od rs. 1 kop. 20.

Krawaty, Langety, Wstążki.

Kupującym hurtownie odstępuje się rabat. Wyprzedaż trwać będzie już tylko krótki czas. **Ulica Bielańska** Nr **19, mieszkania 2. 1-sze piętro.** к7853

59. NOWY-SWIAT. 59.

Do sprzedania o 50% taniej:

Sygnet złoty 72-giej próby, **5 Pierścionków,** z których 2 z turkusami, jeden z szmaragdem, jeden z dużym opalem, wszystkie otoczone naokoło brylancikami i 1 z brylantem, **2 Medaljony:** 1-szy z literą S z brylancików, 2-gi z szmaragdem, otoczonym brylancikami, para maleńkich butonów, szmaragd z brylancikami, na każdym z tych przedmiotów wybita 56 próba.—Przyjmuję w zamian i kupuję drogie kamienie, złoto i srebro.

к7256 **Henryk Juwiler.**

к8503

Technik niemiec,

wieku lat 25, wykwalifikowany w swoim zawodzie, posiadający dobre świadectwa, **poszukuje miejsca Technika, Rysownika, Majstra Maszyn, Werkmajstra, lub Monteura.**—Łaskawe oferty uprasza nadsyłać pod liter. **C. K. 50,** do Warsz. Agentury Ogłoszeń **Rajchman i Frendler w Warszawie, Senatorska 22.**

Biuro Informacyjno-Nauczycielskie

Heleny Dąbrowskiej

8306 **Nauczycielki Wyższej,**

przeniesione zostało do domu pod Nr 43, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Skweru w Warszawie.—Ma do umieszczenia Guwernantki, Guwernerów i Bony różnej narodowości i z rozmaitym stopniem ukształcenia.

Do otwierającego się Biura Kaucjonowanego Wszechstronnej Informacji, potrzebni są na Warszawę

AGENCI

z kaucją od 5 do 10 Rs.; obeznani z miejscowemi stosunkami; reflektanci zechcą się zgłaszać od 12 Kwietnia poczynając, do Kantoru Biura, Krakowskie-Przedmieście Nr 58. к8501

FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH i MASZYN ROLNICZYCH

Rehfeld, Dubeltowicz i S-ka,

W WARSZAWIE, ALEJA JEROZOLIMSKA 89.

wyrabia specjalnie **ŻNIWIARKI** systemu **W. A. Wooda,** uznane za najpraktyczniejsze.—Cena Żniwiarki bez opakowania rs. **250.** Za opakowanie i odwózkę do kolei rs. 7. **KOSIARKI AMERYKAŃSKIE „Błyskawica,"** po cenie **rs. 190;** za opakowanie i odwózkę do kolei rs. 5.

Nadto fabryka poleca: **Sikawki pożarne** ssąco-tłoczące, **Wialnie, Sieczkarnie, Siewniki, Manęże** i inne **Maszyny rolnicze.**

WARSZTATY STOLARSKIE przy pomocy oryginalnych amerykańskich maszyn, są w możności wykonywać wszelkie obstalunki budowlane, jako to: **Futra, Drzwi, Okna** etc. w bardzo krótkim czasie, po umiarkowanych cenach.

Fabryka ma zawsze znaczne zapasy gotowych **Ferkleidunków** do drzwi i okien, **Kelsztosów, Gzemsów, Sztabików,** które sprzedają się na łokcie.

Oprócz tego fabryka wyrabia posadzkę i fryzety dębowe i podejmuje się układania takowej.

Obstalunki przyjmują się w fabryce: Aleja Jerozolimska 89 i w **Domu Handlowym St. KACZKOWSKI & Comp.** przy **Saskim Placu Nr 5.** к—5833

Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy **Senatorskiej Nr 22,** pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Męzkich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły **wielki transport** gotowych ubrań **męzkich,** z najlepszych **angielskich, francuzkich i brüńskich materjałów** po możliwie **najtańszych cenach. Garnitury żakietowe** od 24 rs.; **Marynarkowe** od 18 rs.; **Sak-palta letnie** od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garniturki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Sammet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Lininconko!** к8624—

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, obok Bazaru K-5972

F. WYSZOMIRSKIEGO,

posiadając znaczne zapasy Win i różnych innych trunków, poleca takowe na nadchodzące Święta, po cenach następujących:

Węgierskie wytr., zieleniak, but. od k. 50.
„ łagodne i masl. „ „ 50.
Francuzkie białe i czerwone „ „ 40.
Hiszpańskie Xeres, Madeira „ „ 75.
Renskie Mosel. . . . . . . „ „ 75.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50. 2 i wyżej.
Garce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 80.
Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15.
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej
Ser prawdziwy Szwajcarski, funt kop. 60.
Oliwa najlepsza Nicejska „ „ 60.
Ocet prawdziwy winny 1/1 but. k. 30, 1/2 15
Sardynki świeże, pudełko kop. 27 1/2.
Migdały Avola, funt kop. 50.
Rodzenki Sułtańskie funt kop. 20.
Cykata, Szafran, laska **Wanilji** kop. 15
Wódki Jankowskiego po cenach fabr.
Piwo Bawarskie lagr. po 9 k. 1/1 i 6 k. 1/2

C E N Y S T A Ł E

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odswieża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

к—7851 **EMANUEL SACHS.**

C E N Y S T A Ł E

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

Jana Roguskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

wprost ulicy Bednarskiej,

poleca

na nadchodzące Święta:

Wina Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Portery, Piwa, Rumy, Araki, Koniaki, Likiery zagraniczne i krajowe.

Również **otrzymuje codziennie** к—8109

Drożdże Wiedeńskie.

Łazienki Akcyjne przy Nowym Zjeździe.

CENY BILETÓW w Wielkim tygodniu, podobnie jak w latach zeszłych pozostają NIE PODWYŻSZONE. к—8514

KĄPIELE KREUZNACH.

Z dniem 1-szym Maja, przyjmować będę do domu mego pensjonarzy używających kuracji.—W domu znajdują się kąpiele.—Pokoje wykwintnie urządzone. Piękny ogrod. к—8506

M-me Emilja Kutschkow,

Schlossstrasse, obok Kurhause.

Na nadchodzące Święta

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW

KOTECKIEGO i SCHOBERA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 75, к—8412

POLECA WINA:

Węgierskie wytrawne i łagodne stołowe, **Maślacze, Tokaje, Bordoskie** czerwone i białe, **Burgońskie, Reńskie, Hiszpańskie, Desserowe, Szampańskie** różnych marek, oraz **Likiery** i **Wódki** zagraniczne.

OSTATNI

MIESIĄC

WYPRZEDAŻY

TOWARÓW BŁAWATNYCH,

po cenach jeszcze bardziej zniżonych,

a mianowicie:

Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3.50) . . .	Rsr.	**2**.40	kop.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny (wartości rzeczywistej rs. 6.25)	„	**4.**20	„
Materje czarne (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od .	„	1.05	„
Materje kolorowe (rzeczywistej wartości rs. 2) . . .	„	1.25	„
Materje w paski lyońskie (wartości rzecz. rs. 1.50)	„	1.05	„
Atłasy kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1.10) . .	„	— 75	„
Satin Merveuilleux czarny (wartości rs. 2.70) . .	„	1.80	„
Satin turque czarny (wartości rzeczywistej rs. 4) . .	„	**2.**50	„
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.20), od	„	— 95	„
Kaszmiry białe francuzkie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od	„	1.10	„
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzecz. rs. 1.10)	„	— 70	„
Grenadiny czarne i białe (wartości rzecz. rs. 1.20)	„	— 80	„
Armury wełniane 8/4 szerokości na paltociki	„	1.65	„

Oprócz wyżej wymienionych towarów, znajdują się na składzie: wielki wybór materjałów fantazyjnych, modnych, francuzkich, do przybrania sukien i kapeluszy, oraz Wstążki czarne rypsowe.

Senatorska, tuż przy figurze Św. Jana, Plac Resursy Kupieckiej, Nr 28, w bramie na dole.

к—7672

FABRYKA RĘKAWICZEK

i Magazyn wyrobów galanteryjnych tualetowych

F. SCHLAGERA,

Nowy-Świat Nr 49.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na sezon wiosenny **MAGAZYN** mój zaopatrzyłem w znakomity zapas wszelkich **przedmiotów galanteryjnych tualetowych,** tak damskich jak męzkich, odpowiadających gustowi i modzie.

Wyłącznie rekomenduję między innemi świeżo sprowadzone w wielkiej ilości

PARASOLIKI oraz PARASOLE

różnej wielkości, których wybór i ceny przystępne (od rs. 1.20) wszelkie żądania zadowolnić mogą.—Wyrób takowych nadzwyczaj ozdobny i nowy.—**KRAWATY** w najnowszych i różnorodnych fasonach, elegancko wykończone.

Biorącym na tuziny odstępuje się stosowny rabat.—Toż samo co do **RĘKAWICZEK** w wielkim wyborze świeżo nagromadzonych. к—5544

F. SCHLAGER.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym, w Browarze moim, przy ulicy Ceglanej Nr 2, rozpocząłem sprzedaż Piwa Bawarskiego **lagrowego na antałki i butelki,** po cenach fabrycznych, z czem mam honor polecić się łaskawym względom.

UWAGA. **Do odbioru pieniędzy,** inkassent zaopatrzony jest w piśmienne upoważnienie, z moim podpisem i pieczęcią browaru.

к—8425 **Zygmunt Boenisch.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Апреля 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI

Dalszy ciąg n-ru 82. | Środa. | Dnia 1 (13) marca 1881 roku.

LISTA DAM

które raczyły przyjąć w r. b. zaproszenie do kwesty wielkotygodniowej przy Grobie Zbawiciela po kościołach w Warszawie odbyć się mającej, na korzyść:

1. Kościołów rzymsko-katolickich w Warszawie.
2. Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.
3. Warszawskiego szpitala dla dzieci.
4. Towarzystwa pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.
5. Instytucji jałmużniczej przy kościele św. Kazimierza (Sakramentek) na Nowem-Mieście.
6. Domu schronienia starców św. Ducha i Panny Marji.

A. KOŚCIOŁY.

1. Katedralny i metropolitalny św. Jana (ulica Świętojańska).

a) Na zakłady dobroczynne i kościoły:

Panie:

W piątek: Józefa z Augustynowiczów Sokołowska, Henryka z Łempickich Bieńkowska.

Delegowany: Wiktor Borowski.

W sobotę: Emma z Chrzanowskich Kozicka, małżonka r. r. s. z córkami Jadwigą Ejchlerową i Heleną Kozicką, Wanda z Chrzanowskich Kuczyńska z córkami Marją i Zofją.

Delegowany: Jan Magnuski.

b) Na rzecz wyłączną przytułku dla ubogich dzieci „Rodzina Marji“ przy ulicy Żelaznej.

Idalja z hr. Potockich Dowgiałłowa z córką Marją, Cecylja hr. Potocka, Marja z Dzwonkowskich Puchalska z panną Marją Niekraszewiczówną.

2. Matki Boski Łaskawej (dawniej KK. Pijarów przy ulicy Świętojańskiej).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Wiktorja z Dudrewiczów Leonowa, doktorowa Dudrewiczowa z pannami: Katrzyną Skorupską, Stefanją i Kaźmirą Słonczyńskiemi.

Delegowany: Mieczysław Błeszyński.

W sobotę: Walerja z Malletskich Marrené (Morzkowska) z córką Antoniną Morzkowską, Zofja Mellerowa z panną Marją Olendzką, Olimpja ze Strzemińskich Suchowiecka, z córką Janiną.

Delegowany: Władysław Korwin Pawłowski.

3. Św. Anny (dawniej OO. Bernardynów, Krakowskie-Przedmieście).

1. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

Kamilla z Zagajewskich Jaźwińska z córką Marją, Marja z Tuszyńskich Wydżgowa z córką Kaźmirą i Marja z Bilewskich Gostomska.

Delegowany: w piątek, Werner Józef, w sobotę, Feliks Bogucki.

2. Na wyłączny dochód warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Ewelina z hr. Łubieńskich Popielowa z pannami Marją Byszewską, Konstancja Orsettówną, Eugenją i Amelją Gautier, Marja z Oborskich Michałowska z córką Zofją; od 11-ej do 2-ej Olga z hr. Czackich Iżycka z córką Marją.

Delegowani: r. s. Jan Świeszewski, Jan Gautier.

3. Na organy w tymże kościele:

Marja z Zawiszów ks. Radziwiłłowa i Celina marszałkowa Niezabytowska.

Delegowany: J. X. Rutkowski.

4. Św. Józefa Oblubieńca (dawniej OO. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu).

1. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

Generałowa Matylda z Zabłockich Danenbergowa z hrabianką Zofją Sołtykówną, Teresa z hr. Jundziłłów Korybut-Daszkiewiczowa z córką Teresą, Jadwiga z Komarów hr. Zabiełłowa, Adela hr. Adamowa Ożarowska.

Delegowani: w piątek r. s. Karol Puchalski, w sobotę Maurycy Załęski.

2. Na wyłączny dochód szpitala dla dzieci:

W piątek: Marja z hr. Przeździeckich hr. Walewska, Marja z Tabęckich Lucyanowa Wrotnowska.

W sobotę: Jadwiga z Pruszaków Garczyńska z córką Wandą i Kaźmira z Puławskich Kozarska z córkami Kazmirą i Czesławą.

5. Opieki Ś-go Józefa (PP. Wizytek) na Krakowskiem-Przedmieściu.

1. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Marja z Okęckich Glinczyna z córką Jadwigą, Magdalena z Grabowskich Popławska.

Delegowany: Aleksander Grąbczewski.

W sobotę: Anna z Trzebińskich Łubieńska z panną Heleną Ciechomską, z Popławskich Ludwikowa Grabowska z córkami, Marja z Światopełków Zawadzkich hr. Grabowska.

Delegowany: Żuliński Aleksander.

2. Na rzecz wyłączną Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo:

Marja z hr. Kwileckich Zawiszyna, Stefanja z hr. Ilińskich Laska.

6. Św. Krzyża (Krakowskie-Przedmieście).

a) Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Marja z hr. Łubieńskich hr. Pawłowa Łubieńska z córkami Marją i Teklą, Michalina z Bieńkowskich Ordężyna z córką Zofją i panną Stefanją Cielecką.

Delegowany: Antoni Zaleski.

W sobotę: Marja hr. Pawłowa Łubieńska z córkami, Aleksandra z Pęcherzewskich hr. Ostroróg Sadowska z córką Janiną.

Delegowany: Marjan Gawalewicz.

b) Na rzecz wyłączną Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo:

Paulina z hr. Krasińskich Ludwikowa Górska, Hortensja z hr. Małachowskich hr. Małachowska.

7. Św. Aleksandra (na placu Trzech Krzyży).

a) Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Kamilla z hr. Zboińskich Turowska z córkami Tolą i Wiktorją, Antonina z hr. Krasickich Neyhoff-Ley z córką Marją.

W sobotę: Eugenja z Kaczkowskich Trylska z pannami Marją i Bronisławą hr. Ledóchowskiemi i Franciszką Kiwerską.

Delegowany: Symeon Werner.

b) Na rzecz wyłączną szkółki dla biednych dziewcząt przy ulicy Hożej:

Pelagja z ks. Sapiehów hr. Czacka, Paulina z Sobańskich Jełowicka, Leonia z hr. Ilińskich Kaszowska, a od 3-ej do wieczora Olga z hr. Czackich Iżycka z córkami Marją i Pelagją.

8. Św. Trójcy (dawniej KK. Trynitarzy na Solcu).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

Ksawera z Kiersnowskich Dylewska małżonka r. r. s., Konstantowa Sługocka z córkami, Felicja z Kiersnowskich Antuszewiczowa.

Delegowany: w piątek, Piotr Paweł Szymanowski, w sobotę, Juljan Salinger.

9. Św. Barbary (na b. cmentarzu święto-krzyzkim).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Melanja z Łempickich Kosmówka, Marja z Kozłowskich Mejerowa z pannami Heleną Maciejowską i Marją Bemówną.

Delegowany: Eugenjusz Kunkel.

W Sobotę: Lucyna z Bemów Wartalska Stanisławowa z panną Marją Bemówną.

Delegowany: Golański Antoni.

10. Wszystkich Świętych (na Grzybowie).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Zofja z Czernickich Piotrowska z siostrą Heleną Czernicką i pannami Heleną i Anną Orłowskiemi.

Delegowany: Kowalski Piotr.

W sobotę: Adolfina z Wodeckich Zimajerowa z panną Honoratą Rapacką.

Delegowany: Heppen Juljan.

11. Św. Karola Boromeusza (przy ulicy Chłodnej).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Laura z Wiorogórskich Mitkiewiczowa, Laura z Podgórskich Krajewska, Ewelina z Kruszyńskich Lipska, z córkami Marją i Jadwigą, tudzież Aniela z Sokołowskich Orkiszowa.

Delegowany: Skulski Adam.

W sobotę: Celina z Jaszowskich Kosiewiczowa, dok. Irena z Kozłowskich Kosmowska z siostrą Marją Kozłowską.

Delegowany: r. s. Feliks Jezierański.

12. Narodzenia Najświętszej Marji Panny (dawniej OO. Karmelitów na Lesznie.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Karolina z Dommlów Kochanowska z pannami Bronisławą i Jadwigą Rentlównemi i Aleksandrą Feistówną.

Delegowany: Józef Rentel.

W sobotę: Marja z Krawczyńskich Borowska z pannami Anielą i Józefą Krawczyńskiemi, Leokadja z Hirszlów Ungrowa.

Delegowany: Aleksander Piechowski.

13. Św. Antoniego (dawniej OO. Reformatów przy przy ulicy Senatorskiej).

Na zakłady dobroczynne i kościoły.

W piątek: Bronisława z Połujańskich Kozanecka, Marja z Przyłuskich Leonowa Krysińska z pannami Marją Połujańską i Leokadją Dobrosławską, Marja z Jabłońskich Herkner.

Delegowany: Ludwik Herkner.

W sobotę: Wanda z Lutostańskich Aquilinowa z córkami Wandą Tomczycką i panną Stefanją Aquilinówną, Emilja z Higersbergerów Heltmanowa.

Delegowany: Antoni Werner.

14. Przemienienia Pańskiego (dawniej OO. Kapucynów przy ulicy Miodowej).

1. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Balbina Zalewska mecenasowa z pannami Marją Tyrchowską, Natalją Zalewską i Aleksandrą Bogusławską.

Delegowany: Aleksander Zawadzki.

W sobotę: Wanda z Mrozowskich Ludwikowa Marczewska z siostrą panną Julją Mrozowską, Marja z Marczewskich Kostrowicka z panną Heleną Jadwigą Boguską.

Delegowany: Aleksander Moldenhawer.

2. Na rzecz wyłączną schronienia nieuleczonych i paralityków:

Marja z hr. Potockich hr. Ordynatowa Zamoyska, z siostrą hrabianką Natalją Potocką i pannami Karoliną i Fanny Fanshawe.

15. Św. Marcina (dawniej OO. Augustjanów, ulica Piwna).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Józefa z Fursewiczów Worytkowa z córką Izabellą, Walentyna z Jezierskich Niedzielska z panną Jadwigą Chełczyńską.

Delegowany: Seweryn Niedzielski.

W sobotę: Wanda z Winnickich Bartoszewiczowa z córką Zofją i panną Marją Dybowską, Kazmira i Zofja Wyrzykowskie z pannami Marją i Melanją Święcińskiemi.

Delegowany: Józef Jezierski.

16. Św. Ducha (po-Pauliński, wprost ulicy Mostowej).

a) Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Aleksandra z Okęckich Henrykowa hr. Skarbkowa.

Delegowany: Henryk hr. Skarbek.

W sobotę: Teodora z Blumów Dąbkowska z córką Józefą i Sabiną, Bronisława Sulatycka z panną Karoliną Golembiowską.

Delegowany: Łukasz Piotrowski.

b) Na organy w tymże kościele:

W piątek: Walerja Niewiarowska z panną Heleną Marcello-Chraszczewską.

Delegowany: Jan Królikowski.

Delegowany: J. X. Zygmunt Chełmicki.

17. Św. Jacka (dawniej OO. Dominikanów przy ulicy Freta).

a) Na zakłady dobroczynne i kościoły:

Generałowa Schumacherowa z córką Marją, Zofja z Zewaldów Czajewiczowa z pannami Anielą Chełmińską, Klementyną Ginettówną i Kazmira Maszowa, Wiktorja z Niemętowskich Jędrzejewiczowa, Antonina z Zajdowskich Popielowa, z córką Antoniną.

Delegowany: w piątek, Józef Ginett, w sobotę Ludwik Gronau.

b) Na organy w tymże kościele:

Amelja baronowa Radoszewska z córkami Adiną i Marją, Zofja Nowosielska z panną Marją Bortnowską, Romana z Popielów Święcka, doktorowa Julja Sypniewska.

Delegowany: J. X. Antoni Wróblewski.

18. Św. Kazimierza (PP. Sakramentek, na Nowem-Mieście).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

Marja z hr. Tyszkiewiczów Łempicka, Konstancja

z Trzcińskich Słubicka i hrabianki Celina i Teresa Łubieńskie.

Delegowany: w piątek, Lucjan Wojniłłowicz, w sobotę: Władysław Łempicki.

19. Panny Marji (na Nowem Mieście).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Katarzyna z Marczewskich Styczakowska z córką Natalją.

Delegowany Andrzej Meller.

W sobotę: Paulina z Noakowskich Hendigerowa z panną Stefanją Bokiewiczówną, Marcela Paszkiewiczowa z panną Marją Tarnowską.

Delegowany: August Miaskowski.

20. Św. Franciszka-Serafickiego (dawniej OO. Franciszkanów, przy ulicy Zakroczymskiej).

Na zakłady i kościoły dobroczynne:

Florentyna z Rzeczniowskich Szmurłowa z córką Karoliną, Józefa z Broniewskich Plocerowa z panną Stanisławą Chodkiewiczówną.

Delegowany: Zakrzewski Leon.

21. Św. Andrzeja apostoła (dawniej OO. Bonifratrów, przy ulicy Bonifraterskiej.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Zofja z Stankiewiczów Stasiulewska z córką Anną i pannami Elzbietą Nieborską, Marją Jarkiewiczówną i Jadwigą Golczewską.

Delegowany: Komierowski Franciszek.

W sobotę: Stefanja-Władysławowa Kosińska, Paulina Walentynowa Dubeltowiczowa z pannami Stanisławą Jarzębowską i Jadwigą Maciejowską.

Delegowany: Władysław Kosiński, Henryk Uszyński.

22. Parafialny Matki Boskiej Loretańskiej (na Pradze).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek z rana: Klara z Rajmundów Skorynowa z panną Eugenją Skorynówną, Konstancja z Janowskich Buczeniowa;—po południu: Marja z Naimskich doktorowa Kryżowa, Zofja z Zawiszów Czaplicka z panną Jadwigą Chełmińską.

W sobotę: Florentyna z Sowińskich Brühlowa, Stefanja z Rapcewiczów Krzyżanowska, Konstancja z Eborowiczów Liszkowa, Tekla z Manduków Olszewska, Stefanja z Łubieńskich Raszewska.

Delegowany: Cezarjusz Skoryna.

23. Św. Karola Boromeusza (na Powązkach).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

W piątek: Katarzyna z Krenów Szwedowa, Marja z Krenów Ostrowska z siostrą panną Franciszką Krenówną, Cecylja z Bardetów Temlerowa.

W sobotę: Marja z Lipińskich Łagunowa z panną Marją Sikorską.

Delegowany: Władysław Pfeifer.

B. KOŚCIOŁY I KAPLICE INSTYTUTOWE:

1. W gmachu warszewskiego Towarzystwa dobroczynności (Krakowskie Przedmieście).

Na rzecz wyłączną tej instytucji:

Elzbieta z hr. Ożarowskich hr. Starzeńska, z Hołyńskich hr. Komarowa z córką Anną; — nadto w sobotę od godz. 2-ej do 6-ej Marja z hr. Przezdzieckich hr. Walewska.

Delegowany: w piątek, Ludwik Szwede.

2. W szpitalu Dzieciątka Jezus (Plac Warecki).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Stefanja z Zielińskich Leowa, Henrya z Zielińskich hr. Scypio del Campo.

3. W szpitalu dla dzieci (ulica Aleksandrja nr. 13).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

W piątek: Julja z Zejdlerów Bogkowa, Józefa z Gliszczyńskich Marianowa Rutkowska z córkami, Marszałkowa Katarzyna Szostakowska, Natalja z Zalutyńskich baronowa Taubowa z córką Karoliną.

W sobotę: Aleksandra z hr. Potockich hr. Potocka.

4. W Instytucie św. Kazimierza (na Tamce).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Róża z hr. Potockich hr. Stanisławowa Zamoyska z córkami.

5. W Instytucie oftalmicznym imienia księcia Edwarda Lubomirskiego (ulica Smolna Górna).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Marja z hr. Platerów ks. Czetwertyńska z hr. Marją i Jadwigą Zyberg Platerównami, a oprócz tego w Wielką sobotę Marja z hr. Czapskich hr. Przeździecka.

6. W zakładzie Przytulisko dla biednych kobiet (ulica Wilcza nr. 3).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Senatorowa Emilja Karnicka z córkami, Marją, i Zofją oraz Zofją Mąkiewiczową.

7. W szpitalu św. Ducha (ulica Elektoralna).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Marszałkowa Burbowa z panną Richschofferówną.

8. W przytułku ubogich dzieci (przy ulicy Żelaznej nr. 47 „Rodzina Marji").

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Z Lambertów Mieczysławowa Epsteinowa, z Włodków Franciszkowa hr. Pusłowska z panną Teresą Włodkówną, Alicja Zygmuntowa hr. Rzyszczewska.

9. W domu schronienia Opieki Najświętszej Panny Marji (Penitentek, ulica Żytnia nr. 1).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Od 12-ej do 2-ej Helena z hr. Morsztynów Aleksandrowa Ostrowska, Marja z Gutmanów Rawiczowa, od 2-ej do 7-ej Adela z hr. Lanckorońskich Tytusowa Dembowska, Marja z Wielogłowskich Krauzowa, od 3-ej do 6-ej Marja z hr. Krasińskich hr. Raczyńska, Natalja z książąt Woronieckich Lasocka.

10. W domu schronienia starców św. Ducha i Najświętszej Marji Panny (przy ulicy Przyrynek).

Na rzecz wyłączną tego instytutu:

W piątek: Marja Jacobiowa, Marja Kurnikowska.

Delegowany: Stanisław Borowski.

W sobotę: Elzbieta z Nettów Plichczyńska, Karolina z Dąbrowskich Wolframowa z córką Marją i panną Marją Bronikowską.

Delegowany: dr. Antoni Lebiedziński.

11. W kościele PP. Kanoniczek (św. Andrzeja na placu Teatralnym).

Na rzecz niezamożnych kościołów:

Julja z ks. Golicynów Konstantowa Górska, Róża z hr. Potockich hr. Ordynatowa Krasińska, Jadwiga z Hermanów doktorowa Brzezińska, Halina z Rostropowiczów Schürrowa.

12. W kaplicy schronienia nieuleczonych paralityków (Nowo-Wiejska nr. 12).

Na rzecz wyłączną tego zakładu:

Aleksandra z hr. de Laval hr. Kossakowska z pannami Marją i Aleksandrą hr. Kossakowskiemi, Pelagja z hr. Potockich Poletyłłowa.

Warszawa, dnia 13 kwietnia 1881 r.

Prezydujący w komitecie do urządzenia kwest
Radca Stanu Józef Byszewski.
Członek komitetu Jan Gautier.

— Zarząd **Towarzystwa akcyjnego przędzalni bawełny, tkalni i blecharni „Zawiercie"** ma zaszczyt wezwać niniejszem pp. Akcjonarjuszów rzeczonego Towarzystwa na czwarte zwyczajne ogólne ich zebranie, mające odbyć się w dniu 16 (28) kwietnia r. b. 1881, o godzinie 10 zrana, w kantorze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Nowozielnej w domu pod nr 40.—Rozpoznaniu tego ogólnego zebrania ulegać będą przedmioty następujące:

1) przejrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu z obrotów Towarzystwa, oraz podział zysków za r. 1880.

2) rozpoznanie i zatwierdzenie budżetu dochodów i wydatków, oraz planu działań na rok bieżący.

3) rozpoznanie postanowień zarządu, co do zapewnienia Towarzystwu kapitału obrotowego.

4) wybór jednego dyrektora, jednego zastępcy dyrektora i trzech członków komisji rewizyjnej.

W celu uczestniczenia w zebraniu, posiadacze akcyj na okaziciela obowiązani są złożyć w zarządzie swoje akcje lub dowody na prawo ich posiadania, na dni siedm przed zebraniem. Z akcyj imiennych odstąpionych przez jedną osobę drugiej, prawo głosu służy nowemu ich właścicielowi nie pierwej jak po upływie jednego miesiąca od czasu zaznaczenia odstąpienia przez zarząd. PP. akcjonarjusze mogą uczestniczyć w ogólnem zebraniu osobiście lub przez pełnomocników, w ostatnim razie zarząd powinien być o tem zawiadomiony na piśmie. Pełnomocnikiem może być tylko ten, kto sam jest akcjonarjuszem, a jedna osoba nie może mieć więcej jak dwa pełnomocnictwa. (7846)

— *Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego* podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu nadchodzących świąt Wielkanocnych czynności dyrekcji głównej nie będą miały miejsca w dniach od włącznie 3 (15) do włącznie 7 (19) b. m.

Za prezesa *K. Cielecki.*
p. o. pisarza *Nowosielski.*
—8620—

— *Dyrekcja rządowa teatrów warszawskich* ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż poczynając od dnia 16 (28) kwietnia do dnia 9 (21) lipca r. b. kasa główna teatrów wypłacać będzie abonentom codziennie od godziny 1 do 2 z południa, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, należności za niewykonane przedstawienia opery włoskiej z upłynionego sezonu 1880/1 roku.

Pieniądze osób, które po dzień 9 (21) lipca r. b. po ich odbiór się nie zgłoszą, przesłane zostaną do depozytu Banku polskiego.

Vice-prezes *Foland.*
Za sekretarza *Dworzecki.*
—8605—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w WARSZAWIE,
otrzymała na Skład główny:

Potop Biblijny
i peryodyczne potopy ziemi,
przez
ERAZMA MAJEWSKIEGO.
Cena kop. 60.
Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. —8119—D

Nakładem Wydawnictwa
BERNARDA LESMANA,
opuściło prasę dziełko p. t.:
METODY i TEORJE
rozwiązania zadań geometrycznych, konstrukcyjnych, zastosowane do przeszło 400 zadań,
przez
D-ra Jul. Petersona,
przetłómaczył
Dr. K. HERTZ
naucz. szkół publicznych.
Cena kop. 60. D-7791
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,
posiada na głównym składzie:
KURS
Kodeksu Cywilnego,
przez
Jana Kantego Wołowskiego.
Treści przedmiotów, tudzież spis rozbieranych przepisów Prawa dorobił, brakujące ustępy uzupełnił, wiadomości o świeżych zmianach Prawodawstwa pododawał i wydał
Feliks Jeziorański,
Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Łomży.
2 tomy w wielkiej 8-ce, przeszło 800 str. objętości.
Rs. 2 kop. 50.
—o—
O znaczeniu Kontraktów
pozahypotecznych w sprzedażach nieruchomości.
Szereg artykułów ogłoszonych w Gazecie Sądowej Warszawskiej,
przez
Feliksa Jeziorańskiego.
Cena kop. 45.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. D—7145

Obniżenie Ceny!
PATROLOGJA (Ojcoznawstwo),
albo
nauka o Ojcach Kościoła katolickiego i znakomitych pisarzach kościelnych.
Napisał
Ks. Józef Szpaderski,
Kanonik Warszawski.
Cena 2 tomów, do 800 str. objętości rs. 4,
obniżona na rs. 2.
z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 50.
Skład główny u **Gebethnera i Wolfa** w Warszawie. 8121D

Do Fabryki Kwiatów, przy ulicy Leszno Nr 26, potrzebne są
PANNY
uzdatnione, (jedna do zwijania), podręczne i Dziewczynki do nauki przychodnie, lub ze wszystkiem. —8618—D

Panna
potrzebna do maszyny Pollaka i Schmidta.— Tamże wykonywają się Ubrania dziecinne, Suknie najstaranniej i jest pokój przy familji, ze wspólnym przedpokojem, oraz sztuczka materji fjołkowej na suknię do zbycia, za cenę umiarkowaną. — Ulica Marszałkowska Nr 37, mieszkania 7. —8642—D

Osoba Młoda
z lepszem wychowaniem, znając język niemiecki, znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca do towarzystwa i wyręczenia pani w zajęciu domowem, chociażby zaraz, w Warszawie, lub na wyjazd za granicę, albo na letnie mieszkanie. — Wiadomość: ulica Rybaki Nr 5, u Właściciela domu. —8669—D

Potrzebną jest zaraz
Bona Niemka,
z dobrym akcentem, umiejąca szyć, wymaga się rekomendacji, lub świadectw.—Wiadomość: ulica **Mazowiecka** Nr 1, mieszk. 4, na 2-m piętrze. —8660—D

Hołoga Anna
zamieszkała pod Nrem 27/3087B, przy ulicy Wolskiej Cyr. VII-go, Wdowa z pięciorgiem dzieci nieletnich, pozostaje w bardzo biednem położeniu. Uprasza szanownych państwa o jakiekolwiek pomoc. —8638—D

Uczeń do Apteki.
Poszukuje się na prowincję młodzieńca, któryby ukończył co najmniej cztery klasy rządowe. — Bliższa wiadomość w Składzie materjałów Aptecznych pp. Spiess i Syn, Plac Teatralny, lub też w Krośniewicach w Aptece, Gubernja Warszawska. —8648—D

Uczeń VI-tej klasy,
szuka lekcyj za stół i mieszkanie, lub za jedno z dwóch. — Wiadomość w Kancelarji I-go Gimnazjum na Nowym-Świecie. 8563D

Leśniczy z Krakowskiego,
od dnia 24 Czerwca r. b. poszukuje posady, zarazem plantatora lasów. Posiada chlubne świadectwa, nadto otrzymał List Pochwalny z Towarzystwa Rolniczego, za zdolność w uprawach Lasu. Może mieć rekomendacje z miejsca gdzie jest obecnie.—Wiadomość na ulicy **Marszałkowskiej**, w Składzie Wędlin Nr 67. —8661—D

EKONOM
bezżenny, potrzebnym jest zaraz na wieś. — Wiadomość: ulica Wilcza Nr 22, u p. Daszewskiego. —8653—D

Potrzebnym jest od 1 Maja r. b.
Służący,
w średnim wieku, znający dokładnie służbę i posiadający chlubne świadectwa.—Wiadomość pod Nrem 10, przy ulicy Brackiej, mieszkania 1, w godz. przedpołudniowych. 8667D

Poszukuje się do sprzedaży maszyn do szycia, zdatnych i dobrze poleconych
Młodych Ludzi,
jako podróżnych na prowincję, za wysoką prowizją, która pilnym ludziom dobre utrzymanie zapewnia. Oferty pod lit. S. 400. poste-restante, Warszawa. —8641—D

Poszukuje się do sprzedaży maszyn do szycia zdatnych i dobrze poleconych
Młodych Ludzi,
jako podróżnych na miasto Warszawę, za wysoką prowizją. Oferty pod lit. N. 1000. poste-restante, Warszawa. —8640—D

MONTER
na parowe i agronomiczne maszyny, wodociągi, tartaki, młyny, gorzelnie, cukrownie i różne kotlarskie roboty, poszukuje posady w podobnym zakładzie. Adres pozostawić proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. R. 100. —8630—D

Rodowita Francuzka
i Bona Niemka, obie mogą znaleść miejsce do dzieci. Zgłosić się mogą naprzeciw Zamku, pod Nr 103 nowy, do Właściciela domu. 8557D

Dwóch Uczniów
potrzeba do Cukierni Trojanowskiego.—Ulica Mazowiecka Nr 1. —8566—D

Uczeń klasy VI-tej
Gimnazjum filologicznego, posiadając pozwolenie Władzy szkolnej, życzy dawać lekcje, lub korepetycje, przyjmuje też wszelkiego rodzaju przepisywania. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. F. H. 8300D

Tapicer pokojowy,
podejmuje się tapetowania pokoi, tak zwyczajnych jako też ubieranych w ramy, oraz wszelkich reperacji, czyszczenia pokoi, bielenia sufitów i t. d. tak w Warszawie, jako też i na prowincji, po cenach najprzystępniejszych, z czem się poleca **Walenty Maruszewski.— Ulica Szczygla Nr 4, wiadomość w Sklepiku.** —8477—D

GRAWER
uzdolniony dostatecznie we wszystkich robotach litograficznych, może znaleść umieszczenie. Kompetujący zechcą nadesłać próbki swoich robót, pod adresem: **Towarzystwo przemysłowe we Lwowie, ulica Kopernika l. 9.** —8023—D

Poszukuje się miejsca
Rządcy domu,
w Warszawie. Na żądanie może być złożoną kaucja od 3 do 5 tysięcy rubli. Bliższą wiadomość powziąć można w domu Nr 25, przy ulicy Chmielnej u pani Falskiej. 8006D

CZŁOWIEK
w sile wieku, posiadający chlubne świadectwo z kilkodziesięcio letniej jednej służby, pragnie przyjąć obowiązek Ekspedjenta, Magazyniera, Inkasjenta, Dozorcy lub t. p. zatrudnienie. Adres: ulica Leszczyńska Nr 5, mieszkania 2. Tamże jest do sprzedania za nizką cenę WÓZ parokonny wraz ze skrzynią do piasku. D7930

Kantor Kaucjonowany,
Ulica Niecała Nr 4.
Francuzka posiadająca język angielski, niemiecki, muzykę w wyższym stopniu, poszukuje miejsca z córeczką lat 12, mówiącą również temi językami i grająca bardzo dobrze. —7969—D **Załęska.**

PANNA
kompletnie uzdatniona w krawieczyznie damskiej, oraz bielizny i szycia na maszynie Welera, życzy przyjąć zajęcie w prywatnym domu na przychodnią, także może się zająć wyręczeniem pani domu. — Ulica Nowolipki Nr 48, mieszkania 18. —8481—D

Potrzebny jest
RZĄDCA DOMU,
z kaucją rs. 3,000, od 1 Lipca r. b. Zgłaszać się można rano do godziny 11, a wieczorem od 6 do 9, ulica Włodzimierska Nr 10, Szwajcar wskaże. —8356—D

Warszawska Kawiarnia w Kijowie
Poszukuje Panny,
dla podawania gościom kawy. Koszta podróży zwraca się, a o bliższe warunki prosi się zgłaszać do Gospodarza Stanisława Majerskiego. 8486

Poszukuje miejsca
Młody Człowiek,
z kaucją od rs. 300 do 500, inkasenta, lub też Subjekta, do Składu Wódek. — Bliższa wiadomość: ulica Złota Nr 6 lit. A, mieszkania Nr 18. —8474—D

Potrzebny jest 8473D
Subjekt,
do składu Wódek, z kaucją rs. 800, interes cały będzie miał w administracji i dobrą pensję. Oferty w Kantorze tegoż pisma, pod lit. M. M.

Ogrodnik.
Potrzebny jest Ogrodnik, kawaler, umiejący dobrze urządzać Kwietniki, oraz prowadzić drzewa owocowe i dzikie.—Wiadomość: Ulica Nowy-Swiat Nr 72, mieszk. 10, rano do godz. 9 i po południu od 3 do 5. 8217D

MAMKA
rosjanka, z dwu-tygodniowem pokarmem i inne mamki. — Ulica Wielka Nr 13 domu, u akuszerki Brzezowskiej. D8484

MAMKA
młoda, bez długu, ze starszym lecz bardzo obfitym pokarmem. — Ulica Chłodna, Nr 8, u Akuszerki. —8685—D

Mamka
bez długu, z młodym i obfitym pokarmem, jest przy ulicy Mokotowskiej Nr 23, mieszkania Nr 10, wiadomość na miejscu. D8664

Mamki
ze świeżym pokarmem, bez długu i z pięciomiesięcznem pokarmem, są u Akuszerki.— Róg ulicy Złotej i Sosnowej Nr 27, mieszkania Nr 4. D8654

Mamka
młoda, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. — Wiadomość u pani Uścińskiej, ulica Żurawia Nr 19, mieszkania 6. D8613

PROŚBY
do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy. — Adres: Czysta Nr 4. 8691D

Filja Dystylarni
R. EWEST,
przy rogu Marszałk. i Świętokrzyskiej,
wskutek teraźniejszej rekonstrukcji aparatów parowych najnowszego systemu francuskiego, zaopatrzoną została we wszelkie gatunki wódek, likierów i araku, prócz tego posiada na składzie przeszło 6,000 butelek piwa lagrowego z browaru A. Lentzkiego, z którego wyroby miały być wysłane do Moskwy na wystawę, tudzież Anglika Halla porter znany ze swej dobroci. Na nadchodzące święta poleca się Szanownej Publiczności, zapewniając jaknajakuratniejsze odsyłanie obstalunków.
8650D **Jan Klewin.**

Cukiernia
J. GÓRSKIEGO,
przy ulicy **Przejazd**, wprost **Długiej**
w filji przy rogu Dzikiej i Dzielnej
Przy nadchodzących świętach Wielkiejnocy przygotowałem znaczny dobór ciast, stanowiących konieczną potrzebę wielkanocnych stołów, babki, mazurki, placki zwyczajne i z serem, baumkucheny, nietylko zewnętrzną estetyczną formą, ale i prawdziwą dobrocią są wstanie zadowolnić najwykwintniejszy gust Szanownej Publiczności. Mam nadzieję, że Sz. gosposie, zaopatrując się w ciasto z moich cukierni, będą w zupełności zadowolnione i polecając się względom Sz. Pań, pozostaję z szacunkiem — **J. Górski.** 8674D

Zakład Fryzjerski
W. Habrowskiego,
egzystujący od lat 20, przy ulicy Marszałkowsk. Nr 71,
przeniesiony został do oficyny tego domu, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności, polecając się nadal łaskawym względom. Nadmieniając, że PP., życząc sobie być przezemnie samego obsłużeni, mogą mnie zastać od godz 10 rano aż do 5 po południu. —
Salon do strzyżenia, fryzowania i golenia. PP. uczniowie klas niższych płacą za strzyżenie kop. $7\frac{1}{2}$.
8645D **W. Habrowski.**

Ogłoszenie.
W majętności Drybus, stacja Rada Guzowska, znajduje się dojnych 15 krów rassowych do chowu zdatnych, na sprzedaż, również dwa buhajki Schwytz, roczniaki i dwa holenderskiej rassy, półtorarocznych. — Wiadomość bliższa w fabryce B. Hantke, Twarda Nr 50. D8579

Do sprzedania
Zakład Restauracyjny,
pierwszorzędny, kompletnie urządzony, z naczyniami kuchennemi, miedzianemi i platerowanemi, w dostatecznej ilości. Lokal obszerny, w pryncypalnem miejscu położony.—Wiadomość u zarządzającego domem Nr 8, Żelazna Brama, gdzie Apteka. D8525

Do sprzedania
Szafy i Bufety masiv jesionowe, zdatne do dystrybucji lub do sklepu galanteryjnego. — Wiadomość w hotelu Paryskim Nr 601a, u szwajcara lub ulica Długa Nr 24, mieszkania 16, każdodziennie od 4 do 6 po poł. 8649D

DO SPRZEDANIA:
Faeton nowy na oliwie, **bryczka** amerykanka nowa, 2 bryczki i kareta, 3-a dwa furgony kryte, na żelaznych spodach, Długa, Hotel Drezdeński Nr 556/30, u ślusarza. 8631D

Do wydzierżawienia
od Ś-go Jana r. b. **Majątek** około 30 włók pszennej gleby, z wyższą kulturą i oddawna zaprowadzonym płodozmianem, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem. — Bliższa wiadomość u zarządzającego domem Nr 13 przy ulicy Brackiej. D8575

DZIERŻAWA
od 24 Czerwca r. b., majątku położonego o sześć wiorst od Cukrowni w Mirczu, w Hrubieczowskiem, ziemi mórg 934, sianożęci mórg 361.—Bliższe wiadomości u W-go Andrzeja Brzezińskiego, w Warszawie, ulica Królewska Nr 29, lub u W-go Józefa Wołowskiego, w Lublinie. D8541

Bardzo tanio sprzedaje się:
łóżka mahoniowe i żelazne, fuzja „Magazynka“, szata kuchenna, parawany, gzymsy do okien, różne kuchenne porządki, wózek dla dzieci i umywalka.—Leszno Nr 54, mieszkania Nr 3. D8554



TRUMNY METALOWE po najtańszych cenach **u ALFR. ORTHWEIN, Czysta Nr 6.** D—4512

OTWARTY KREDYT.

Spółka Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ma honor zawiadomić, że w Magazynie Spółki przy ulicy Długiej pod Nr 20, rozpoczętem zostało wydawanie garderoby męzkiej na kredyt, pod następującemi warunkami:

1. Każden potrzebujący dobrej i eleganckiej garderoby, mogący przedstawić dostateczne poręczenie, może wziąść z Magazynu Spółki garderobę na rachunek, bez żadnego naprzód zaliczenia, do wysokości summy żądanej przez siebie.
2. Panowie w obowiązkach prywatnych zostający, za poręczycieli przedstawiać mogą swych pryncypałów, kupców, znane firmy, lub obywateli tutejszych. Urzędnicy zaś wszystkich Władz Rządowych w Warszawie, swych kolegów.
3. Należność uiszczać się ma ratami miesięcznemi w terminie do roku jednego.
4 Garderoba na kredyt wydawaną będzie bez żadnych nadliczań i procentów, po cenach do sprzedaży za gotowiznę przez biegłych naznaczonych.
5. Ponieważ Spółka posiada obecnie znaczny dobór materjałów i własną na wielką skalę założoną szwalnię, przeto garderobę żądaną na kredyt, z gotowością i pośpiechem wykonywać będzie na obstalunek.
6. Panowie interesanci zechcą się zgłaszać każdodziennie dla załatwienia interesu do kontrollara Spółki od godziny 4 do 8 po południu.

Mając możność produkowania, trwałej, gustownej i taniej garderoby, Spółka Zjednoczonych Krawców nie wątpi, że wszyscy Panowie biorący obecnie garderobę na rachunek, będą zupełnie zadowoleni i pozostaną odtąd stałemi jej kundmanami. D-3240

PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT & C. APTEKARZ W PARYŻU

8, *ulica Vivienne.* — **Wszelkie kapsułki**, które w powłoce klejowatej zawierają balsam kopaiwy w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, mdłości i boleści żołądka, jedynie kapsułki z rośliny **Matico** pana Grimault nie sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiwę w stanie stałym a nie płynnym w połączeniu z esencją Matico. Powłoczka klejowata rozpuszcza się łatwo w trzewach a nie w żołądku i dlatego to kapsułki te działają przeciw rzerzączkom nawet chronicznym i zadawnionym.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1878, marka ochronna i podpis **GRIMAULT et COMP.** znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernsteina. —26185—

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 5205 —

MEDAL ZŁOTY

na Wystawie powszechnej 1878 r.

WIELKI ZŁOTY MEDAL I MEDAL POSTĘPU 1872 — 1873 r.

4 DYPLOMY HONOROWE

APPARATY stale działające do wyrabiania wszelkiego rodzaju NAPOJÓW GAZOWYCH

Wody selcerskiéj. Limonady. Wody sodowéj, Win musujących do nasycania piwa gazem.



SYFONY o wielkiéj i małéj tłoczni—owalne i walcowate, wyprobowane pod ciśnieniem 20-stu atmosfer—proste, łatwe do czyszczenia: Cyna 1-go gatunku, szkło kryształowe:

J. HERMANN-LACHAPELLE 144, rue du Faubourg-Poissonnière, PARIS.
F. Boullet & Cie. Successeurs — *Prospekta udzielają się bezpłatnie.* —
—6219—6—0

NOWO OTWORZONY

SKŁAD SZKŁA I PORCELANY St. MIODUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Szpitalnej Nr 2, obok fabryki czekolady Wedla.

Ma honor polecić się Szanownej Publiczności z przygotowanym **na nadchodzące Święta,** znacznym wyborem **Naczyń stołowych,** które sprzedaje **po cenach nader przystępnych. Szklanki** prawdziwe czeskie po **rs. 1 kop. 20** za tuzin. D—7433

WODOLECZNICA

RUDOLFSBAD

w Reichenau (Niższa Austrja), 2 godziny koleją południową (Südbahn) z Wiednia, w przepięknej, ze wszech stron osłoniętej dolinie alpejskiej, 481 metr. po nad poziomem morza przy drodze południowej **(Stacja Payerbach). Kuracja hydropatyczna** otwiera się **dnia 15 Kwietnia**; zakład zaś picia **mleka, serwatki,** oraz wszelkich **wód mineralnych** krajowych i zagranicznych—**w d. 1 Maja;** wreszcie znajdujące się w pobliżu **kąpiele i pływalnia** z 16—18° R. i mające powierzchni 730 metr. kwadr.—**15 Maja.**

Zdrowe powietrze górskie, świeża woda źródlana, odpowiednio urządzona kuracja, staranne pielęgnowanie chorych przy eleganckiem i wykwintnem urządzeniu składają się na uznane już przymioty tej wodolecznicy od lat 15 istniejącej. W zabudowaniach pobliskich goście kuracyjni (zarówno osoby pojedyńcze jak i całe rodziny) chcący używać kuracji mlecznej, serwatkowej, lub mineralnej, inhalacyjnej i powietrznej, znaleść mogą pomieszczenie przy całkowitej pensji.

Prospekta wysyłają się na żądanie gratis przez inspekcję kuracyjną.—Bliższych objaśnień udzielają:

Dr. med. Ferd. Siegel, LEKARZ KURACYJNY. — J. M. Weissuit, WŁAŚCICIEL. D—7908

PRZEWÓZ.

Osoby życzące otrzymywać lub wysyłać towary spiesznie i tanio tak koleją żelazną jak i morzem są proszone zgłaszać się do kantoru

Elie Marcon,

21 ulica Wielka Morska w Petersburgu lub w Paryżu do tejże samej firmy 26 rue de la Grange Batelière.

D 24777—

STARĄ LITEWKĘ

kilkudziesięcioletnią,—od rs. 5 do 10 otrzymał w komis

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

A. Stępkowskiego,

D6278 **WIERZBOWA Nr 5.**

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7715—

Z trzech zawodów owiec, Jenerała Strókowa, sprzedaje się

trzy partje cienkiej Hiszpańskiej fabryczno-mytej Wełny,

mianowicie: pierwsza 515 p. 20 f., druga 400 p. 21 f. i trzeciej 345 p. 7 f., która znajduje się na składzie w Charkowie, w akcyjnem towarzystwie, w handlu wełny. Panowie żądający kupić takową, mogą obejrzeć na miejscu. Partje sprzedają się wszystkie razem i osobne każda. Umowa osobiście lub listownie z Jenerałem, w Petersburgu, w domu własnym na Anglijskiej-Nabereżnej Nr 54. D8108

CUKIERNIA

egzystująca od lat dawnych pod firmą G. Glogier, przy zbiegu ulic: **Freta i Świętojerskiej,** obecnie przeszła na moją własność. Mam przeto zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, iż przy nadchodzących Świętach zaopatrzyłem zakłady moje, tak tu, jako i przy ulicy Długiej pod Nr 11 (obok Soboru), w wszelkie **Cukry, Ciasta, Mazurki i Torty,** z czem polecam się względom łaskawej Publiczności. D8347

Piotr Górski.

Na Święta Wielkanocne

D8344 wielki wybór najrozmaitszych

JAJ

z drzewa, porcelany, szkła, bronzu i t. p., oraz składanych z różnemi podarunkami dla dzieci, po cenach najniższych, od 3-ch kop. za sztukę. **Farby** do jaj w cenie kop. 10. Poleca Szanownej Publiczności Petersburski Magazyn, Nowy-Świat wprost Kopernika.

Baby Podolskie,

Baby gospodarskie, Jajeczniki, Serniki krakowskie, Mazurki, Torty, Cukry, Baranki, Kwiaty i Maki do ubierania Bab etc., poleca Cukiernia S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. Usilnością właściciela będzie staranie się o dobroć wszystkich wyrobów, i jaknajniższe ceny. D8567

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, w piekarni mojej, egzystującej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie

Baby i Placki

w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w Sklepach własnych:

1-szy przy ulicy Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 1259B;

2-gi przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, dom J. W. Stanisława hr. Potockiego.—Z czem poleca się **J. Artzt.** D8436

Polecam Szanownym Paniom Gospodyniom

Wypiek Ciasta

w każdym czasie w moich piekarniach przy ulicy rog Żelaznej i Siennej, róg Ciepłej i Ceglanej i róg Łuckiej i Wroniej.

D8451 Z Szacunkiem **A. Klutke.**

Piekarnia Francuzka,

Nowy-Świat Nr 17 i 19,

poleca wszelkie produkta spożywcze jako to: Pieczywo Łapińskiego w rozmaitych wypiekach trzy razy dziennie świeże, Sery w różnych gatunkach, Masło świeże i solone, Owoce, Sławy, Śledzie łososiowe, Pierniki, i t. d., tudzież na nadchodzące Święta Baby, Placki i Mazurki, poleca D8129

Piekarnia Francuzka Nr 17 i 19.

Za rs. 40

Kredens masiv jesionowy, politurowany na orzech, do sprzedania.—Wiadomość u stróża pod Nrem 15, na ulicy Podwal. 8516D

Do sprzedania

Skład niciarsko-pończoszniczy i galanteryjno-norymberski,

dobrze procentujący, w środku miasta, komorne rs. 500 rocznie. Szacunek towarów przeszło rs. 5000, z kompletnem urządzeniem. Do kupna potrzeba gotywki rs. 3000.—Bliższa wiadomość: ulica Daniłowiczowska Nr 5, mieszkania Nr 7, drugie piętro od frontu między 11 a 12 w południe lub 3 a 4 po południu. D8445

Fortepian

6½ oktawach, do sprzedania.—Plac Teatralny Nr 7, w lewej oficynie, 2-gie piętro, lewa strona. D8447

TANIO!

SZAFY sklepowe masiv, mogące być zastosowane do każdej gałęzi handlu, oraz SZYBA wystawowa. — Wiadomość: Długa Nr 49, w magazynie obówia. D8418

Jest do sprzedania po cenie przystępnej

66 pudów (10 korcy)

Koniczyny czerwonej,

u Rządcy domu Nr 12, przy ulicy Bielańskiej. —8396—D

Jest do sprzedania

Plac

przy ulicy Leszno, około 3,000 tysięcy łokci kwadratowych.—Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 76, u właściciela domu. D7684

Drzewka i Krzewy owocowe,

w ogrodzie **A. Babickiego,** róg Wilczej i Leopoldyny Nr 19, są do sprzedania w znacznym wyborze i najpiękniejszych gatunkach Poszczepy Jabłoni i Grusz, oraz Agresta, Porzeczki i t. p. krzewy. D7681

Do sprzedania

dla Panów Amatorów

cygara od 1 do 5 kop., kilka lat odleżałe, oraz tytonie wyborowe za pół ceny kosztu i papierosy.—Kozia Nr 42 vis-à-vis Miodowej, w dystrybucji. D8384

Pomieszczenie

przy rodzinie dla **Damy,** lub **młodej Panienki.**—Ulica Nowy-Swiat Nr 56, mieszkania Nr 11. —8281—D

Po cenach dotąd niepraktykowanych

Wyprzedaż

wielki wybór **Krawatów** czarnych i kolorowych, własnego wyrobu, z materyj Lyońskich, w najrozmaitszych kolorach i fasonach, w sklepie fryzjerskim Habrowskiego, Nowy Świat Nr 7. D7984

Jest do sprzedania

Majątek ziemski

włók 60, w dobrej ziemi, z lasem, z łąkami nadrzecznemi, kompletnym inwentarzem, bez serwitutów, w blizkości stacji kolei Nadwiślańskiej Nowa-Aleksandrja. — Interesanci w celu bliższego porozumienia się i informacji raczą nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera pod lit. J. Z. K. 4. D8193

D7794

Najlepsza Musztarda

w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19.

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, oraz Biurko męzkie, z powodu wyjazdu jest tanio do sprzedania.— Wiadomość: ulica Sienna Nr 13, w Redakcji Echa Muzycznego. D7841

Cztery Wozy

parokonne, Skrzynie do piasku, oraz Zaprzęgi do sprzedania. — Wiadomość: Nowolipie Nr 28, stróż Józef wskaże. D7834

Aksamit

Niezwykłej szerokości i w najlepszym gatunku, prawdziwie jedwabny, jest do od stąpienia łokci 7 i pół, po rs. 10 łokiec.—Wiadomość: Tłomackie Nr 3, miesz. 10, widzieć można od godziny 4 po południu. 7840D

Pralnia Polska

nowo-otworzona, przyjmuje i na czas wykończa z całą akuratnością i po nader nizkiej cenie, z czem poleca się Szanownej Publiczności. — Chłodna Nr 18. — **A. K.** D7788

Kora dębowa

do sprzedania.—Wiadomość: Wspólna Nr 13a, mieszkanie czwarte, do 10-tej godziny rano i wieczorem od 6-tej. D6639

Do sprzedania:

Faetony na jednego i na parę koni, okute mocno i gustownie, **najświeższego fasonu,** ślusarską robotą, zdatne na miasto i prowincje, wrazie **obstalunku mogą być wykończone kompletnie według życzenia.** — Tamże **wozy** nowe pojedyncze i parokonne za cenę umiarkowaną.—Wiadomość idąc z Krakowskiego-Przedmieścia, ulicą Marjensztad, przy ulicy Białoskórniczej Nr 3/2627, w Warsztacie Kowalskim. D—7544

Na PIEKARNIĘ lub Warsztat,

suteryna jedna lub dwie, przy ulicy Bugaj Nr 10/2604, do wynajęcia w każdej chwili. Wiadomość u zarządzającego domem, stróż wskaże. D8212

Przeszło 8,000 łokci kwadr.

PLACU,

na Starej Pradze, w miejscowości odpowiedniej na zakład fabryczny, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Sprzedający bowiem cały zgodzony szacunek pozostawia na grunecie, na wypłaty na lat kilka; Wiadomość codziennie od godziny 3 do 5 w kantorze wekslu Karola Gębickiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 39. 7435D

8219D

Jest do sprzedania:



FORTEPIAN

fabryki Krall i Seidler, czarny, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4 szprejcami, mało używany, za rs. 400; drugi nowy, własnej fabryki, oraz Pianino fabr. Erarda w Paryżu, w dobym stanie.—Ulica Marszałkowska Nr 71, w Fabryce Fortepianów J. Cerulli.

Fabryka wyrobów glinianych

Adolfa Kamińskiego
w Skierniewicach

przyjmuje obstalunki na kafle zwyczajne i berlińskie, z dostawą do Warszawy. Próby obejrzeć można w domu W-go Grabowskiego, Miodowa Nr 3, u rządcy. D7162



POWÓZ

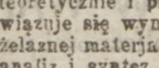
na parę koni, zupełnie w dobrym stanie jest do sprzedania. — Hoża Nr 32a, stróż wskaże. D8418

DOBRA ZIEMSKIE

położone w Gub. Kieleckiej pow. Stopnickim, odległe od szosy Kielecko-Pinczowskiej wiorst 3, zakładu kąpielowego Buska wiorst 3, komory granicznej nad Wisłą Nowe-Miasto wiorst 2, przestrzeni włók 20 **bez serwitutów,** w tym łąk mórg 60, zagajnika młodego 20, pastwiska 9, resztę grunt orny, w połowie pszenny, a w połowie 1-ej żytni, z której 23 morgi wydrenowane, z inwentarzem żywym i martwym, w bardzo dobrym stanie, budynkami wzorowemi, domem mieszkalnym bardzo wygodnym, murowanym, do sprzedania za cenę umiarkowaną w każdym czasie. Towarzystwa nieumorzonego rs. 8000, długów prywatnych niema. Wiadomość **w Biurze Juljusza Walewskiego Adwokata przysięgłego, Warszawa, ulica Włodzimierska Nr 11.** D—6200

MALINY

są do sprzedania, najlepszy gatunek Malin do sadzenia, tak zwane miesięczne, rodzące bardzo duży frukt, od Lipca aż do Grudnia, t. j. do samych mrozów, bardzo tanio. Wiadomość: ulica Krucza Nr 13a, mieszkania Nr 14, stróż wskaże. D7113



Fabrykant wyrobów hydraulicznych, a głównie cementu, **kończący nauki w tej gałęzi** teoretycznie i **praktycznie za granicą,** obowiązuje się **wynaleźć w kraju,** tuż przy kolei żelaznej materjały cymentowe—dokonać z nich analiz i syntez, porobić proby małe i wielkie, przygotować i **przedstawić plany budowli, pieców i fabryki.**

Zbudowana podług najnowszego systemu francuzkiego **fabryka cymentowa,** wydawać będzie dziennie około 500 centnarów cymentu, a koszta jej wraz z poszukiwaniem i próbami nie przeniosą rs. 12000, z tej summy winno być użyte 1000 rs. na poszukiwania analizy, syntezy i próby małe, zaś 1000 na próby wielkie, **które winny pokryć koszta powyższe.**

Po wypróbowaniu tych materjałów i złożeniu okazów z tychże gotowego już produktu, gdy takowy okaże się dobrym wszechstronnie, 10,000 rubli potrzebne do zbudowania pieców i innych potrzebnych apparatów, jako to: młynów, gniotaczy i t. p.

Projekt szczegółowy wzmiankowanej fabryki na każde żądanie interesantów będzie przedstawiony.

Powiększanie fabryki o własnych jej siłach dokonywać się winno w stosunku zamówień i potrzeb własnych.

Podpisany Fabrykant mieszka pod Nr 19 ulica Bracka, Lewandowski skład herbaty.

D8285 **Karol Kalisz.**

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost **komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo.** Nr 8 mieszkania. D7749

Kwity Lombardowe

kto chce zbyć korzystnie, niech się zgłosi na ulicę Chmielną Nr 23, miesz. 9. D8061

Do sprzedania za cenę nizką!



2 Garnitury Mebli

szesląg, sofa, biurko, materace i t. p. meble, u tapicera.—Leszno Nr 19. D7002

Do sprzedania:



Dwa Garnitury: jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek, Tualeta, 2 Stoliki** do kart, **Kredens** i **Biurko,** wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie Zjazd Sędziów, stróż wskaże. D7717

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek i 2 Dolmany.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D7033

Baby podolskie, Jajeczniki,

Kremy na leguminę,

codziennie świeże, w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. D7603

EXTRAKT do robienia Octu,

znany ze swych zalet tak ekonomicznych, jako też sanitarnych, znajduje się do sprzedaży w następujących sklepach: a) w 6 sklepach „Merkurego“:

1. Now-Świat, wprost Świętokrzyzkiej.
2. Podwal Nr 17.
3. Elekteralna wprost Solnej.
4. Marszałkowska róg Złotej.
5. Nowolipki Nr 3.
6. Krucza róg Hożej i—b)

Nowy-Świat Nr 36, Danielewicz.
Miodowa Nr 16, Purwin.
Długa Nr 580, Sommer.
Senatorska vis-à-vis Roezlera, K. Scholtze.
Marszałkowska Nr 62, „Ceres“.
Senatorska Nr 16, W. Dziszewski.
W Lublinie J. Domagalski, hotel Europejski.

Główny Skład Apteka **M. Mutniańskiego,** Dzika Nr 18. Cena flaszeczki k. 45. D7792

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność m. Warszawy, że otrzymuję wkrótce świeży transport

Płastwa dzikiego.

Rozsprzedaż będzie się odbywać na targu za Żelazną Bramą poczynając od środy w ciągu dni czterech.

D—8576 **GUSIEW.**

D8610

Do sprzedania

Stare Budowle

w całości lub częściowo, bardzo tanio,

Dachówka, Okna, Drzwi i t. p.

Wiadomość na miejscu u pisarza, róg Erywańskiej i Zielonego placu, gdzie remizy.

Ktoby miał

do zbycia w dobym **stanie eleganckie Umeblowanie do Salonu,** z 2 portjerami do drzwi i okien, do stołowego pokoju **Meble dębowe i portjery,** oraz Pianino ładne, lub **Fortepian mało używany,** jakoteż i Dywan na cały pokój 2 sążnie na 3. Wszystko to razem, lub oddzielnie, raczy złożyć swój adres do 20 Kwietnia, z oznaczeniem **ceny w Kantorze Kur.** Warszawskiego pod lit. L. H. Z. —8602—D



DRZEWKA OWOCOWE

w Ogrodzie Franciszka Wilmana przy ul. **Wroniej róg Prostej** Nr 1172, **dostać można** w wielkim wyborze drzew **Jabłoni i Grusz,** w wyborowych nie wymarzających odmianach, oraz **Porzeczek, Agrestów** i innych krzewówów owocowych. **Śliwy** są tylko węgierki. D8189

Tanio można nabywać!

1. **Ubrania damskie** we wszelkich składowych częściach i na każdą porę, niemniej szale francuskie i tureckie.
2. **Ubrania męzkie:** jak żakiety, tużurki, palta, marynarki, fraki, mundury, futra.
3. Potrzeby domowe: jak porcelana, zegary, **serwety,** neseserki, cukierniczki, lichtarze, **serwisy** srebrne, najzylbrowe i t. p. przedmioty służące do ozdób mieszkań i stołów.

Podobnego rodzaju przedmioty sprzedaje i nabywa **Zakład B. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4. D—7610

Garnitur Mebli

mahoniowy, szabowany, Fotel skórą amerykańską kryty, wygodny, dwa Biurka, jedno jesionowe antique, drugie dębowe, Szafa jesionowa, Wózek dziecinny, Zegar bronzowy, wszystko w bardzo dobrym stanie, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Nowogrodzka Nr 29, miesz. Nr. 22. 8254D

Są do sprzedania

Dwie Bryczki

na resorach, jedna w rodzaju Kocza, druga mała, może być jedna lub druga parokonna, mało używane.—Wiadomość w Fabryce Powozów A. Diermajera, Leszno Nr 35. 8296D

Z Kaucją

od 3-ch do 6-ciu tysięcy rubli, w potrzebie i więcej, były urzędnik, posiadający języki: ruski, niemiecki, francuzki oraz buchhalterję i ładną pisownię, poszukuje posady buchhaltera, dysponenta, rachmistrza lub kassjera, w zakładach fabrycznych albo przemysłowo-handlowych. — Adres: Żórawia Nr 3 domu, mieszkania Nr 20. D7945

Wyborowe Masło,

prawdziwie litewskie jest do sprzedania.— Wiadomość: Widok Nr 5, miesz. 8. D8299

MAGAZYN FRYZJERSKI PERFUMERJI I GALANTERJI
ROMANA PIETRUSIŃSKIEGO,
Świętokrzyska Nr 2, róg Nowego-Świata.

Poleca Szanownym Paniom **wyroby z włosów** w wielkim wyborze a mianowicie: **Warkocze** w różnych kolorach i długościach od rs. 2 kop. 50, **Loki** od rs. 2, **krauzowane** od rs. 3.

Na sezon obecny Magazyn mój przysposobił **Nowe koafiury** od rz. 4, bardzo praktyczne, zastosowane do każdej toalety i odznaczające się tem, że są lekkie, nie sprawiają bólu głowy jak to ma miejsce przy wielu innych włosach przypinanych, zwłaszcza letnią porą—a przytem nie potrzebują umiejętnego czesania. (Koafiura ta kosztuje w Paryżu 16 franków).

Magazyn mój przyjmuje także **wszelkie przeróbki,** uskutecznia **wymianę na gotową robotę i w ogóle wszystko to, co wchodzi w zakres fachu fryzjerskiego wykonywa gustownie, dokładniej i jaknajspieszniej,** o czem Szanowne Panie raczą się przekonać w moim zakładzie, który polecam łaskawym względom Szanownych Pań. D—7222

Z poważaniem **ROMAN.**

Zupełna WYPRZEDAŻ

owarów norymberskich, łokciowych, koronek, firanek, wstążek, haftów, chustek różnego rodzaju, halek, kortów letnich, **Krawatów** męzkich w znacznym wyborze, oraz

Obić Papierowych,

wszystko po cenach najprzystępniejszych, w Magazynie A. Rembier, Nowy-Świat Nr 21. Tamże jest do odstąpienia **Sklep** z urządzeniem i towarem, lub bez towaru. D7548

Fortepian

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Fortepian mahoniowy, krótki, o $6\frac{1}{2}$ oktawach, za 100 rs. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 25, w składzie węgla. D8259

Do sprzedania na korzystnych warunkach

WILLA

z ogrodem, w uroczem położeniu, tuż pod Warszawą, za Belwederską rogatką, przy nadzwyczaj dogodnej komunikacji, obszaru 10,000 łokci □, równie dogodna na mieszkanie jak i na założenie jakiej fabryki. — Reflektanci raczą adresa swe złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. F. F. 6. D8455

Do sprzedania

przy stacji D. Ż. Nadwiślańskiej Nasielsk **morga gruntu** z lasem sosnowym, domem mieszkalnym, tuż przy szosie, zdatne na letnie mieszkanie.—Wiadomość: Pawia Nr 2, w fabryce cykorji. D8213

Do sprzedania

Plac w Grodzisku

1,800 łokci □ mający, obsadzony drzewkami, położony obok łazienek i zakładu wód mineralnych, naprzeciwko willi p. Kiślańskiego.— Wiadomość w Warszawie: Złota Nr 8, mieszkania Nr 6. D8199

DOM

do sprzedania, parterowy, z placem przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 4/1754a. Wiadomość na miejscu. D8012

Warsztaty duże i mniejsze

oraz **Kuźnia** dla kowala lub mechanika, oraz stajnie i wozownie i różne mieszkania, do wynajęcia.—Sienna Nr 56/1147T, pierwszy dom od parkanu Żelaznej ulicy. D8201

Polski Skład Nici, Wełny, Włóczek, Jedwabie francuzkie, wszelkie przybory do robót i toalet damskich, dziecinnych i męzkich.— Wybór Krawatów, Kołnierzyków tylko płóciennych.—Halki letnie.—Gorsety Paryzkie.—Ul. hr. Berga Nr 11. K—3275

Poszukuje się dzierżawy
KOLONJI
pod Warszawą, z przyzwoitym domem mieszkalnym i ogrodem.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. L. J. D8659

D8678
Do interesu handlowego,
z kaucją rs. 3000—4000 potrzebny mężczyzna lub kobieta do prowadzenia ksiąg i kasy; gwarancja i procent od kaucji zapewnia się.—Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 9, mieszkania 7, drugie piętro. Zastać można do 9 rano i od 2 do 5 po południu.

KRAWATY
męzkie
piękne i po umiarkowanej cenie poleca sklep galanteryjno-norymberski, pod firmą W. K., przy ulicy Bednarskiej Nr 22 istniejący. D8636

Ogrodnik Doliny Szwajcarskiej
ma zaszczyt donieść, że posiada 300 doniczek pięknych kwitnących Hijacyntów we wszystkich kolorach, wielki wybór Róż herbacianych, oraz wielki wybór różnych kwitnących roślin do ozdoby salonów, ceny bardzo przystępne. Oranżerja od 12—1 zamknięta. D8555

Do sprzedania:
stołowe srebro na 6 osób, dwa złote zegarki z dewizką, pierścień męzki ozdobny z rautami, 2 pary kolczyków, jedne z bryjantami. Nowolipie Nr 20, mieszkania Nr 17, w 2-em podwórzu. D8565

D O M
drewniany, jednopiętrowy, położony za Mokotowskiemi rogatkami pod Nrem 14, przynoszący dochodu rs. 640 rocznie, jest do sprzedania. — O bliższych warunkach można się dowiedzieć na miejscu. D8580

!!!Bardzo tanio!!!
Jest do zbycia para Chomontów Angielskich, z żółtym brenzem i jeden pojedyńczy czarny, u Rządcy domu przy ulicy Mokotowskiej Nr 10. —8684—D

KOSZULE
damskie strojne, Negliż, kapy białe, kareczki haftowane, gustownie odrobione, niedrogo, serweta aksamitna, łóżko i garnitur mebli.—Wilcza Nr 12, stróż wskaże. 8683D

We Środę wieczorem przybędzie transport
Indyków żywych,
tuczonych ze wsi. —Ulica Hoża Nr 12 lit. A, mieszkania Nr 15. —8682—D

Stałą robotę
na maszynę pończoszniczą cienką, może znaleść Osoba w tym fachu wykształcona. — Wiadomość ulica Zgoda Nr 1, w Pracowni Pończoszniczej. —8670—D

Do sprzedania
P L A C
20,000 łokci □, na Pradze, na tak zwanej Szmulowiznie.—Bliższa wiadomość u Tytusa Poświk, Nowolipie Nr 3. D7632

Kupuje dla Zbiorów i Muzeów
Starożytności (antyki):
Zegary, Zegarki, Postumenty, Figury, Grupy, Wazy i Wazony,—Porcelanę, Bronzy; Puchary, Kielichy,—Naszyjniki, Diademy, Kolczyki, Brosze, Wachlarze,—Sygnety, Pierścienie, Pieczęcie,—Portrety znanych osobistości, Miniatury.—Insygnija masońskie, Numizmaty, Medale,—Mundury, Ordery, oznaki godności i dostojeństw. Zbroje,—Guziki, Sprzączki, Spinki, Haftki,—Pasy polskie, Kostiumy dawnych stanów i fasonów, — Materje złotem, srebrem, jedwabiem przetykane lub haftowane; Gobeliny, Makaty, Dywany tureckie i perskie, Adamaszki; Koronki brabanckie, weneckie, angielskie,—Tabakierki i Pudełka można, inkrustacją lub emalją ozdabiane; Meble i biurka bronzami nbierane, Świeczniki, Żyrandole; wyroby ze złota i srebra,—drogie kamienie i Perły. Rzadkości bibljograficzne i rękopisy i wszelkie przedmioty pochodzące z wykopalisk.—**Sklep Kupna i Wyprzedaży B. KORPACZEWSKIEGO w Warszawie, ulica Trębacka (dom własny),** D—5440



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny wybór mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cenach nizkich i są także 2 Garnitury używane.
D7298
A. MURSZTYN.

Jest do sprzedania
kilka Sukien,
dwie z nich bardzo mało używane, jedna biała, może być użytą do ślubu, druga spacerowa z aksamitu, dwa palteciki dziecinne i materji jedwabnej lilla po 95 kop. łokieć. Zielna Nr 31, mieszkania 4. D8656



Fortepian
palisandrowy, fabryki Hofera, nowej konstrukcji, o 7-u oktawach, zaraz do wynajęcia.—Wiadomość przy ul. Chmielnej Nr 10, w Sklepie pieczywa. 8688D



Fortepian
do sprzedania, za rs. 300. — Wiadomość w Sklepie Kolonjalnym A. Jaruckiego.—Ulica Freta Nr 8. —8693—D

Jest do sprzedania 8687D



Fortepian
najnowszej konstrukcji, czarny, o 7 oktawach, fabryki zagranicznej, oraz drugi większych rozmiarów. Wiadomość: ulica Miodowa Nr 3, miesz. 17.

Za 1500 rubli
Interes Handlowy
w dobrym punkcie położony, z klientellą już wyrobioną, jest do odstąpienia.—Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. D8551

Potrzebną jest
KOBIETA
z porządnego domu, ze świeżem pokarmem, którаby wzięła dziecko na wykarmienie.— Wiadomość u Akuszerki Kiewicz, Aleja Jerozolimska Nr 7. K8508

Rs. 25,000.
Potrzebna jest pożyczka w Lipcu r. b., dwadzieścia pięć tysięcy rubli srebrem, na 12% procent, opłacany rocznie z góry, z pewną gwarancją na Zakładzie przemysłowym wartości 150,000 rs.—Ofety uprasza się **franco** pod lit. M. B. do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8260—D



Najtańsze Meble i MATERACE
w zakładzie L. Brenert, Zielna Nr 11, po rs. 110 garnitury mebli, gustownie kryte, szeslągi, kozety, Łóżka, Szafy i t. p. D8316

Baczność Panowie
3000 krawatów wyprzedaje się po cenie kosztu a nawet i niżej, w sklepie Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 57. D8077

Rs. 3,500.
Jest do wypożyczenia rs. 3,500, na dom murowany w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 60, pierwsze piętro, od frontu. —8398—D

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury."
Z powodu nadchodzących Świąt, przypomina Stowarzyszonym, iż Wędliny za markami nabywać można w następujących sklepach:
1) **Hubisz Świętokrzyzka Nr 18.**
2) **Lehr Nowy-Świat Nr 53.**
3) **SS-owie Fryderyka Michaela Elektoralna Nr 14.**
4) **Doubel Trębacka Nr 3.**
5) **Michael Karol Żórawia Nr 12.**
6) **Armułowicz Magdalena Twarda Nr 12.** D7209



Do sprzedania za przystępną cenę
2 Garnitury Mebli,
rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, Bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p. Meble.—Wiad. róg Hożej i Kruczej, u stolarza Nr 15. D7865

P L A C
do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej, z domem parterowem murowanym, w ogrodzie, mający przestrzeni 9,500 łokci, obok fabryki Union Nr 25.—Wiadomość w Fabryce czekolady Wedla.—Ulica Szpitalna Nr 4, u Właściciela. D8160

!!!Kupuję!!!
złoto, srebro i drogocenne kamienie, oraz
Kwity Lombardowe.
Solna Nr 4, mieszkania 16. D8194

We wsi Mirosławice, mila od stacji Pniewo drogi Warszawsko-Bydgoskiej, są do sprzedania
Cztery Jałoszki
czystej krwi holenderskiej. D8454

W powiecie Sochaczewskim, od Rudy Guzowskiej wiorst 17, jest do sprzedania
FOLWARK
D8434
włók 13, ziemia pszenna, bez służebności, blisko cukrowni położony, ogród bardzo ładny, budynki murowane, przy kupnie wymagane jest rs. 5,000, reszta na raty. — Wiadomość: Nowolipki Nr 34, mieszkania Nr 7, od 2 do 4 po południu, u p. Kaźmirskiego.

Osobne Domki
W Sosnowym Lesie,
o 10 minut jazdy koleją, a o 3 kwadranse szosą końmi od Warszawy, na samej Stacji Dr. Żel. Nadwiślańskiej **Płudy**, do najęcia na **Letnie Mieszkania**.—Wiadomość: ulica Długa Nr 16, miesk. 6, od godz. 9 do 12 rano i od 2 do 5 po południu. —8416—D

Ogród owocowy
wraz z ziemią do wydzierżawienia.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 35, u właściciela. D8401

Piekarnia
z dużym piecem i 2-ma pokojami na mieszkanie, od lat 20 egzystująca, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Pradze, przy ulicy Wołowej pod Nr 248. D8351



MEBLE
gotowe, nowe i używane, oraz
Materace i Sienniki,
W MAGAZYNIE
Piechowskiego i S-ki,
Długa Nr 19, piętro 1-sze.
D—1951—

Zaraz do sprzedania średniej wielkości bardzo ładny
MAJĄTEK,
w pszennej ziemi, z ładnym dworem, obsiewem zupełnem, inwentarzami żywemi i martwemi, w odległości mil 5 od Warszawy, do kupna potrzeba gotowizny co najmniej 40,000 rs., w **Biurze komissowym kaucjonowanem** pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. Żądanym jest tam także zaraz **Rządca dóbr** z kaucją do 4,000 rs. i pewną rekomendacją. D8331

Do sprzedania:
na średni wzrost, szczupłą osobę, za pół ceny kosztu, garnitur szary z angielskiego kortu za rs. 12, sak-palto nowe, najświeższego fasonu rs. 12, spodnie rs. 3, tużurek rs. 5, żakiet angielski rs. 3, kapelusz rs. 2, frak rs. 8, kamasze rs. 2. Kozia Nr 42, vis-à-vis Miodowej, w dystrybucji. D8385

D8270 Poszukuje się 800,000 sztuk
Podkładów dębowych,
różnych rozmiarów. Reflektujący na dostawę tak całej ilości, jak i w mniejszych partjach, raczą się odnosić dla bliższego porozumienia się do Tytusa Poświk, Nowolipie Nr 3.

Do sprzedania:
dwa garnitury mebli mahoniowych, krytych brokatelą, jeden rzeźbiony ze stołem, takież dwa łóżka z materacami, biurko jesionowe, wózek dziecinny, duży kufer, lustro. — Wiadomość róg Żórawiej, Nowo-Wielkiej, gdzie kancellarja składów Banku. D7926

Poszukuje się
Domu w m. Lublinie,
w zamian na **Dom w Warszawie**, lub **za gotówkę**. —Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.** 8405D

Nowy-Świat Nr 66. Wejście od Ordynackiej ulicy, 1-sza brama.
Zakład ubiorów żałobnych i kościelnych
założony najpierwszy od wielu lat, poleca się względom Szanownej Publiczności, Zalecając ceny przystępne. Suknie pośmiertne od 2 rs. Kapy na poduszki od 2 rs. itd. 8042D

OGIER
D8560
rasowy, młody, maści siwej, do sprzedania za 250 rs.—Ulica Bracka Nr 3, stróż wskaże.

D8378 Do sprzedania
Ogier
ciemno-siwy, siedmio-letni, do zaprzęgu.— Wiadomość w Łazienkach w Koszarach Ułańskich, zapytać furmana Prokopa Konoplina.



Skład Wyrobów Metalowych, Żelazno-Galanteryjnych ALFREDA ORTHWEIN, ulica Czysta Nr 6.
Poleca Szanownej Publiczności w najlepszym gatunku i doborze **Kołyski i Łóżka żelazne, Umywalnie, Sitzbady. Waterclosety,** wyroby sożownicze, oraz naczynia kuchenne.—Panom handlującym odstępuje się rabat. D—4511

Wyprzedaż Kapeluszy
Damskich, zimowych i letnich, pozostałych z sezonu, po cenach niżej kosztu z ubraniem od rs. 2 i wyżej w Pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie. —8302—D

Jest do wydzierżawienia
Restauracja,
z wszelkiemi urządzeniami, meblami i bilardem w Hotelu Warszawskim, w Ciechocinku, na cały tego-roczny sezon letni, za cenę rs. 2,000. Reflektanci raczą nadesłać swoje oferty do tejże Redakcji pod lit. K. S. 8287D

Do sprzedania
3 K O N I E.
Klacz wierzchowa rasy arabskiej lat 6, wałach wierzchowy szpak lat 4, i klacz gniada angielska, rosła, lat 5, zdatna pod wierzch i do zaprzęgu. Wiadomość w zakładzie karet w hotelu Litewskim. 8633D



LANDO,
dwie Karety, dwa Kocze, dwa Faetony, Prolotka i Bryczka, używane i małe Faetoniki nowe, są do sprzedania. — Ulica Orla Nr 10, w fabryce A. Czarneckiego. D7352



Koń wierzchowy
gniady, dobrze wyjeżdżony, do frontu zdatny, do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica Żórawia Nr 2, mieszkania 12. D8317

Jest do sprzedania
Para Koni
sześcio-letnich, rosłych, maści kasztanowatej za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość na ulicy Wiejskiej Nr 1, u Szwajcara. —8466—D



Do sprzedania
OGIER
wierzchowy, gniady, rasy arabskiej, ze stada księcia Sanguszki w Sławucie. Cena rs. 600. Widzieć można codziennie do godziny 12, Aleja Jerozolimska Nr 23A, u stangreta Szymona. D8453



Jest do sprzedania
Powozik



z koniem i kompletną uprzężą angielską.— Róg Czerniakowskiej i Mącznej Nr 62. Stróż wskaże. D8274

Mieszkanie Letnie
za rogatką belwederską, w pałacyku piętrowym, w pięknem położeniu, obok parku Łazienkowskiego, na czas lata lub całorocznie, do wynajęcia. Miejscowość ta najzupełniej się też nadaje na zakład restauracyjny, mleczny lub cukierniczy, warunki przystępne. Taż posesja może być sprzedaną lub zamienioną na inną w Warszawie. — Bliższa wiadomość w zakładzie tapicerskim S. Wrotnowskiego, ulica Czysta Nr 415, nowy 15. D8200

!Za 240 rs. rocznie!
2 pokoje z kuchnią na dole, stajnia na 8 koni i **wozownia**, od 8 Kwietnia r. b. **Ulica Rybaki Nr 10.** D8366

Pałacyk parterowy
z ogrodem, złożony z 6-ciu obszernych Pokoi, Pomieszczenia dla służby, stajni i wozowni do wynajęcia, lub sprzedania. — Wiadomość powziąć można na miejscu, pomiędzy godziną 1 a 4 po południu, ulica Hoża Nr 32a. 8419D

Od każdego czasu lub Ś-go Jana są do najęcia różne
Lokale i Sklepy,
składające się: z **4 pokoi** na 1 i 2 piętrze, **3 pokoi** na 1 piętrze, **2 pokoi** i kuchni na parterze, 2 pojedyncze pokoje kawalerskie, z wszelkiemi wygodami, stajnia, wozownia duża i t. d. — Wiadomość na miejscu Bracka Nr 4. D8368



Ogród



PO-KAPUCYŃSKI
Miodowa Nr 5. D8623

Na nadchodzące Święta, Oranżerja zaopatrzona w znaczną ilość kwiatów kwitnących, jako to: Kamelje, Palmy wachlarzowe i wiele innych, ozdobnych; Hiacenty po 30, 25 i 20 kop., Fijołki i Rezedy; przyjmuję obstalunki na **Bukiety i Wieńce** i wynajmuję kwiaty do przybrania Salonów i t. d. Tamże dostać można **Drzewek owocowych** od 3—6 letnich; Porzeczki, Maliny, Wino rodzące i wiele innych flanców, a wszystko po cenie najniższej.
Wchód korytarzem kościelnym.

Letnie Mieszkanie

bardzo dogodne pod każdym względem. lub sprzedaż willi.—Wiadomość w aptece W. Borowskiego, Przejazd Nr 8. D8136

W domu pod Nrem 10 przy ulicy Złotej do najęcia od 1-go Lipca r. b.

Różne Lokale

po 2, 3 i 5 pokoi. — Wiadomość na miejscu. Stróż wskaże. D8137

Letnie Mieszkanie

w blizkości stacji Nowo-Mińsk, umeblowane, z ogrodem i wszelkiemi wygodami. blisko lasu; tamże do sprzedania **Kanapa** i sześć **Krzeseł** mahoniowe. — Freta Nr 34, mieszkania Nr 6. D8150

Do wynajęcia przy ulicy Podwal pod Nr 26 każdego czasu lub od św. Jana

Różne Sklepy

i mieszkania na 1-m piętrze od frontu: 5 pokoi, salon, przedpokój, kuchnia; z dwoma wejściami, wygódką,—2 pokoje, przedpokój, kuchnia na 1 piętrze w oficynie od frontu;—wiadomość na miejscu. 8063D

Potrzebne od św. Jana

2 Mieszkania

w jednym domu lub blisko siebie, w miejscowości Placu św. Aleksandra, na ulicach bliższych do Alei Ujazdowskich i Łazienek, — jedno składające się z 5 lub 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, wodociągu, dwóch wejść i drugie 3 pokoje, przedpokój, kuchnia 2 wejścia. Adresa przysełać na Belwederską, dom Nr 6, naprzeciw Bagateli, miesz. Nr 2. 8070D

DWA MIESZKANIA

od Ś-go Jana, 5 pokoi, przedpokój i kuchnia i 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Obydwa mieszkania mogą być połączone w jedno o 9 pokojach, za 1200 rubli rocznie, do obydwóch są stajnie i wozownie. — Wiadomość: Aleja Belwederska, naprzeciw pałacu Bagateli, dom Nr 6. D8681

Jest do wynajęcia od 1 lipca

Mieszkanie

na 2-m piętrze, składające się z 4 pokoi, przedpokoju. kuchni i składu za 750 rs. rocznie. w domu Nr 4, ulica Bielańska—wiadomość w domu Kanoniczek. 8643D

8634D Poszukuje się zaraz do wynajęcia

Budynku lub Lokalu

z 6 pokoi, zdatnego na fabrykę, niezależnie w jakiej części miasta, przytem mieszkanie z 3 pokoi i kuchni. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod literą B. B.

Apartamenta.

Do wynajęcia od św. Jana lub św. Michała r. b. w alejach Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, wejście od Alei i od Smolnej, na parterze i 2-m piętrze po sześć pokoi, oraz na 1-m piętrze siedem pokoi z przedpokojem, kuchnią, pasażem, dwoma pawilonami, łazienką, waterklozetem, wodociągiem z rezerwoarem i zlewem, urządzeniem gazowem. Do mieszkania na 1-m piętrze mogą być przyłączone trzy pokoje z kuchenką.—Wiadomość na miejscu, u stróża lub u właściciela. Książęca Nr 4, mieszkania 6, od 12 do 1 i od 4 do 6 po południu. 8636D

Do wynajęcia

w każdym czasie plac obszerny, 8000 łok. □, oraz 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, tudzież od 1-go Lipca 6 pokoi, przedpokój i kuchnia za rs. 620 rocznie, pod Nrem 37 przy Alei Jerozolimskiej, wprost kolei. — Wiadomość u Rządcy. D8553

Mieszkania na parterze

między ogródkami, suche i ciepłe, są do wynajęcia od 1 Lipca, 4 Pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, 2 wejścia, komórka i Piwnica, za rs. 320 rocznie; Pokój, przedpokój, kochnia i piwnica za rs. 120 rocznie; góra wspólna do suszenia bielizny.—Ulica Dobra Nr 8, od Kopernika wdół Oboźną, Tamka. —8470—D

Do wynajęcia na czas wód mineralnych, od Maja do Października,

Mieszkanie

z meblami, salon z balkonem, pokój, przedpokój, kuchnia, alkowa, za rs. 160, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej Nr 23. D8253

Poszukuje się **Lokalu na Piekarnię,** na pryncypalnych ulicach, złożonego z trzech lub czterech Pokoi, może być i w suterynach, lub już urządzonej, o dwóch piecach; chcący wydzierżawić raczą nadsyłać adresa do Kiosku na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei, pod lit. R. Z. —8491—D

Apartament,

składający się z 8-miu pokoi, 2-ch przedpokoi, kuchni z Łazienką i śpiżarni, na 1-m piętrze, z dużym balkonem i z wejściem oddzielnemi schodami, do najęcia za Rs. 1,800, na Nowym-Świecie Nr 76. D7924

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

na 3-m piętrze, frontowe, eleganckie wejście, z meblami i usługą, lub bez.—**Żórawia Nr 11,** dom p. Machonbauma, stróż wskaże. D3617

Apartamenta

do wynajęcia od św. Jana r. b., w Alejach Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, od 5-ciu do 11-tu pokoi, oraz mniejsze lokale; wejście z Alei i od Smolnej.—Bliższa wiadomość u właściciela: Książęca Nr 4, mieszkania Nr 6; do 10-tej zrana, od 12-tej od 1-ej, oraz od 4-ej do 6-ej po połud. D5058

Mieszkanie,

Widok Nr 19, 2-gie piętro od frontu, cztery pokoje, łazienka, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u właściciela domu. D8154

Są do wynajęcia

Pokoje umeblowane.

Ulica Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej, mieszk. 5 od frontu. —8488—D

Zaraz do wynajęcia

dwa obszerne Pokoje

z osobnem wejściem.—**Senatorska** Nr 4. D8677

Do wynajęcia od 1-go Lipca

4 POKOJE

i przedpokój, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 29, na 1-em piętrze, z balkonem na ogród. Wiadomość u stróża. D8657

Do wynajęcia od 1-go Maja do 8-go Lipca

MIESZKANIE

kompletnie umeblowane, składające się **z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, wygódki ze zlewem i wodociągiem.** Dowiedzieć się można **Aleja Jerozolimska Nr 28,** prawa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 16. D8282

Rymarska Nr 8, do wynajęcia od Ś-go Jana

2 Lokale frontowe,

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-em i 2-em piętrze, jakoteż **2 lokale** po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. D8307

W ogrodzie do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Pokój

z kuchnią, komórką i piwnicą, blizko Łazienek Królewskich, Instytutu Maryjskiego, kąpieli letnich i zimowych.—Wiadomość: Górna Nr 7, u właściciela. D7778

Letnie Mieszkania

w Łaziskach przy kolei, stacji Nowo-Mińsk, umyślnie na ten cel osobno zbudowane, wśród lasu i parku.—Wszelkie wygody.—Żywność na miejscu.—Ceny przystępne.—Bliższa wiadomość: W. Baranowska, Chłodna Nr 38, mieszkania Nr 2. D—7328

Do najęcia od 1-go Lipca lub wcześniej

Pałacyk z Ogrodem

pięknie urządzonym, składający się z 6-ciu pokoi, alkowy, werendy wychodzącej na ogród, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służących i innych dogodności, w razie żądania można jeszcze przyłączyć kilka pokoi. — Wiadomość przy ulicy Ciepłej Nr 6, u gospodarza. D7316

Od Ś-go Jana do wynajęcia

LOKAL

urządzony na pensję, składający się z **20 pokoi**, opatrzony wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami, z rezerwoarami, gazowem urządzeniem, z lampami, dzwonkami elektrycznemi, kąpielami i t. d.—Wiadomość: Bracka Nr 4a. D8367

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje **osoby** życzące sobie odbyć słabość za opłatą od Rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i właściwa **dyskrecja** zapewnia się.—Bednarska **18**. 8414D

U Akuszerki

b. podstarszej Kliniki położniczej, są Pokoiki z oddzielnym wejściem, dla osób spodziewających się słabości. — Marszałkowska Nr 34, mieszkania Nr 8. D7995

Akuszerka M. Federowicz,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych pokojach, bardzo porządnie urządzonych po rs. 5. W pokojach osobnych po rs. 10. Wszelka dyskrecja zapewnia się. Aleje Jerozolimskie Nr 22, od ulicy Brackiej Nr 13. D8172

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto Nr 21. D7160

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

Cały dom,

położony przy ulicy Świętojerskiej, drugi od rogu Freta. Wiadomość **Chmielna Nr 60**, rano do 10, po południu od 4 do 6, mieszkania 5-ty. -6006—D

Do najęcia przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5, na 1-m piętrze

7 Pokoi z kuchnią

i śpiżarnią, za Rs. 800 rocznie. D7923

Mieszkanie

umeblowane, składające się z czterech dużych pokoi, przedpokoju, **kuchni**, pokoju dla sług, przy ulicy Bielańskiej Nr 4, na pierwszem piętrze, jest do odstąpienia na pół roku, za 300 rubli. D8360

Letnie Mieszkania

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie,** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. —7957—D

Letnie Mieszkanie

w lesie sosnowym, nad rzeką, obok łąk, w pięknem położeniu, są do wynajęcia 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, z meblami, lub bez. Przytem są na piętrze 3 pokoje z balkonami i kuchnią. W miejscu są lodownie, piwnice i komórki. Dwór zapewnia dostawę wszelkich wiktuałów, poczta co dzień. Odległość od kolei Nawiśl. przystanku Wilga 2 wiorsty.— Wiadomość: Ulica Oboźna Nr 4, mieszkania 13, i W. Naczelnika Stacji Wilga. **W samym dworze jest jeden pokój z kuchnią** i pokoikiem, w ogrodzie, z meblami. 7805D

Ciechocinek.

W domach M. Kossakowskiego (dawniej Mireckiego) położonych przy źródle, obok apteki, są do najęcia lokale większe i mniejsze, odnowione i umeblowane, oraz kilka sklepów; — wiadomość na miejscu i Warszawie na Muranowie Nr 6, w pałacyku, 1 piętro. 8035D

Letnie Mieszkania

we wsi Kościelnej, 20 minut jazdy koleją, w bliskości stacji.—Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 35 i róg Marszałkowskiej, u Właścicielki domu. D8096

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 4, po istniejących od lat kilkunastu Perfumerji i Zakładzie Fryzjerskim **Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, z pokojem frontowym o dwóch oknach, oraz 3-ma pokojami od podwórka, z 3-ma wchodami.** D7888

Do wynajęcia w każdym czasie

2 Pokoje na antresoli.

oraz do sprzedania

Szafy Sklepowe.

Wiadomość na Wystawie Obrazów Józefa Ungra, ulica Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego. —8410—D

Są do wynajęcia różne

Mieszkania Letnie,

za rogatkami Wolskiemi, przy Drodze Gurczewskiej, wprost linji ulicy Leszno, doma Nr 77, niedochodząc obwodowej linji, ogród fruktowy, dla przyjemności osób na letniem mieszkaniu zamieszkałych. —8131—D

Na biuro lub pensjonat

LOKAL

składający się z 11 pokoi, kuchni, piwnicy i innych różnych wygód do wynajęcia od 1 Lipca. Również jak i kilka mniejszych lokali zaraz do wynajęcia Bracka 13. 8068D

Korzystny Interes!!!

Jedynie z powodu zmian familijnych jest do odstąpienia, przy jednej z głównych ulic

SKLEP

galanteryjno-norymbergski, dobrze procentujący.—Wiadomość w perfumerji W-go **Zaleszczyńskiego, Przejazd Nr 1.** D—6220

Świętokrzyzka Nr 17, do wynajęcia od 1 Lipca

SKLEP

z gazem i 4-ma pokojami, oraz 6 i 5 pokojów z wodociągiem, na 1-em piętrze od frontu. Mogą być złączone w 11 pokojów, z wszelkiemi wygodami. D8313

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, naprzeciwko banku **do wynajęcia** od św. Jana r. b.

Sklepy, różne Lokale

mogące być zastosowanemi w razie żądania na zakłady przemysłowe, kantory bankierskie, oraz obszerne **Składy Piwniczne** pod podwórzem, odpowiednio urządzone z windami, przydatne na pomieszczenie wszelkich produktów. — Wiadomość na miejscu między godz. 8-mą a 9-tą zrana i od 3-ciej do 4-tej po południu, lub też u właściciela domu przy ulicy Długiej Nr 16, w oficynie lewej na 1-m piętrze. D6166

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że pomiędzy faktorami przy targu wołów na Pradze, krążą weksle z podpisem mego nazwiska. Ostrzegam więc, że weksle są prawdopodobnie skradzionemi mojemi blankowemi wekslami, niemającemi żadnego znaczenia i każdy trzeci ich nabywca na stratę narażonym będzie. Kroki prawne gdzie należy poczynione już przezemnie zostały. 8442

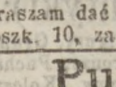
Józef Biskupski.

Nagrody rs. 5

otrzyma ten, kto odprowadzi do domu przy ulicy Leszno Nr 84, krowę dużą, żółtej maści, która wybiegła z domu dnia 12 Kwietnia rano. D8685

Nagrody rs. 10.

W dniu 11 b. m., przechodząc przez Ogród Saski między godziną 7 a 8 wieczorem, zgubiony został Zegarek damski, złoty, kryty, z dewizką, z monogramem, E. R. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 17, na ulicy Wielkiej do Felczera. —8690—D



Zginął Piesek

8692D

kudłaty, do połowy ostrzyżony. Upraszam dać znać na ulicę Elektoralną Nr 4, mieszk. 10, za nagrodą, lub zwrotem kosztów.

Pudel biały,

do połowy ostrzyżony, zginął w Niedzielę, dnia 10 Kwietnia wieczorem. Kto odprowadzi na ulicę Złotą pod Nr 18, na drugie piętro, otrzyma nagrodę. —8637—D

W Sobotę dnia 9 b. m. wybiegł na Brackiej ulicy z domu Nr 10, mieszkania Nr 4

Pies (mops)

szary, z czarną pręgą na grzbiecie i z czarną mordką. Kto tegoż odprowadzi lub da o nim pewną wiadomość, otrzyma **sowitą nagrodę.** Nieprawnie przetrzymujący sądownie poszukiwanym będzie. D8662

Wyżeł młody,

cały czarny, z malutkim znaczkiem białym na piersiach, zginął w Niedzielę, t. j. dnia 10 Kwietnia, z domu obok Resursy Obywatelskiej. wabi się „Łabaj", kto go odprowadzi, lub da znać o miejscu, gdzie się tenże znajduje, na ulicę Oboźną Nr 2, do stróża, otrzyma **rs. 1 nagrody.** Przywłaściciel pociągnięty zostanie do opowiedzialności sądowej. —8544—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.